

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 2/2011 (2393) Rok LII 9.1.2011

ROK 2011

175
lat
PMK
we Francji



Potrzebujemy Proroków

str. 5

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

fot. P. Osikowski

ROK 2011

175
lat
PMK
we Francji

ROK JUBILEUSZU 175-LECIA POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI

Ks. Franciszek Awertyn Korycki - pierwszy przełożony Polskiej Misji Katolickiej we Francji

Jerzy Kuzicki

Rok 1840 to data powołania do życia Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu. Jej powstanie było efektem zabiegów przedstawicieli Wielkiej Emigracji, głównie księcia Adama Jerzego Czartoryskiego, po jej rychu w rządu francuskiego, aby polskim tułaczom umożliwić dostęp do regularnego duszpasterstwa. Pierwszym przełożonym Polskiej Misji Katolickiej był ks. Franciszek Awertyn Korycki – postać za panie dzisiaj za pomniana, warta jednakże z raji zasług przy pomnieniu.

Urodził się około 1800 roku w miejscowości Żylin, niedaleko Augustowa. Niewiele wiadomo o jego losach przed wybuchem powstania listopadowego. Nie wiemy, w jakich szkołach zdobył wykształcenie, ani kiedy otrzymał święcenia kapłańskie. W czasie wybuchu Nocy Listopadowej pełnił funkcję wikarego w Augustowie. Młody ksiądz Korycki włączył się w powstanie jako kapelan 5 pułku strzelców pieszych. Aktywnie działał także w Towarzystwie Patriotycznym. Za zasługi w boju został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, 15 września 1831 roku. Po klęsce powstania był internowany wraz z wojskiem w zaborze pruskim. Po ośmiomiesięcznym pobycie w Prusach wyruszył przez kraje niemieckie do Francji, gdzie dotarł w sierpniu 1832 roku.

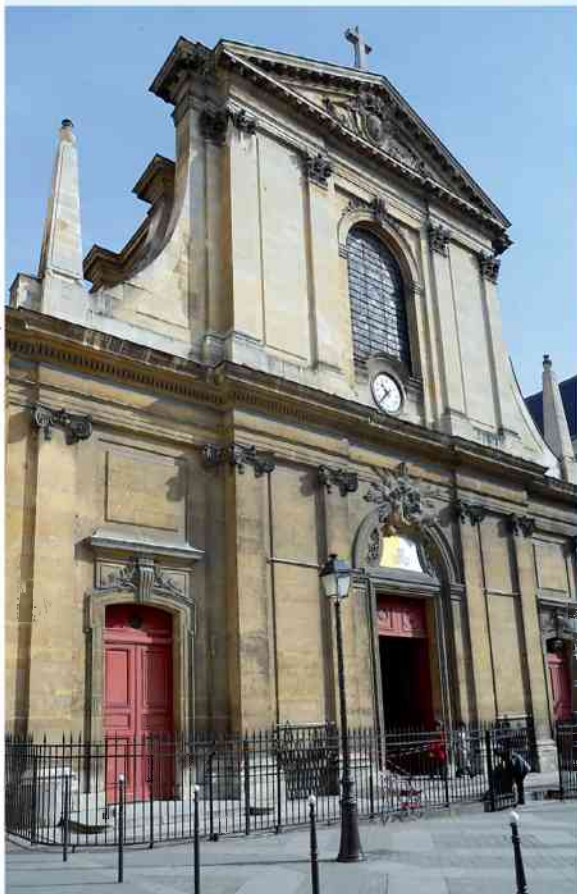
Nieco więcej wiemy o emigracyjnych losach ks. Franciszka Koryckiego. Początkowo przebywał on w zakładzie dla emigrantów w Besançon, skąd pod koniec 1832 r. wyjechał do Dijon, gdzie mieszkał do 23 maja 1833 roku. Pod względem politycznym ks. Korycki opowiadał się za Hotelem Lambert, popierał także projekt powołania sejmu na emigracji. Zmienił wkrótce

poglądy stając się przeciwnikiem księcia Czartoryskiego i jego obozu politycznego. Przystąpił do ruchu węglarskiego i wziął udział w nieudanej wyprawie frankfurckiej, jako kapelan tzw. Hufca Świętego. W 1833 roku przebywał przez kilka miesięcy w Szwajcarii, skąd powrócił do Francji. Jeden z emigracyjnych pamiętnikarzy, Jan Bartkowski, wspominał: „Ksiądz Korycki od przybycia naszego do Porrentruy (w Szwajcarii) – odprawiał codziennie mszę w tamtejszym kościele. Ujęte tym pobożne niewiasty składały przy ołtarzu ofiary pieniężne, które ten zacny kapłan i patriota obracał na wspieranie biednych i cierpiących towarzyszków”.

W Paryżu przebywał od 1834 do 1840 roku i aktywnie uczestniczył w życiu politycznym – społecznym polskiej emigracji. Należał do Towarzystwa Demokratycznego Polskiego oraz Komisji Funduszy Emigracji Polskiej. W tym okresie współpracował z „apostodem Wielkiej Emigracji” – Bogdanem Jańskim. Został nawet członkiem jednego z tzw. klasztorów, czyli domów katolickich, które Jański utworzył w Paryżu i Wersalu. Cieszył się ks. Korycki dużym poważaniem wśród polskich tułaczy. W paryskich kościołach, jeszcze przed powstaniem Polskiej Misji Katolickiej, odprawiał msze święte z okazji rocznic narodowych czy za dusze polskich bohaterów, np. w kościele Saint-Germain-des-Prés za śp. Piotra Wysockiego, zaś w kościele Notre-Dame-des-Victoires nabożeństwo żałobne za duszę Szymona Konarskiego. W asyście trzech polskich kapelanów powstańczych ks. Korycki poświęcił 13 sierpnia 1840 roku obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w podparyskim wówczas Saint-Germain-en-Laye.

Na początku 1840 roku książę Adam Jerzy Czartoryski, korzystając z protekcji członka Izby Parów Francji Karola Montalamberta, wyjednał u władz francuskich fundusze na utrzymanie polskiego kapelana w Paryżu. Emigracyjne czasopismo „Młoda Polska” donosiło o tym wydarzeniu: „Gościnną Francja dała przytułek nie tylko naszym osobom, ale i naszym wyobrażeniom duchowym. Jako tu już donosiliśmy minister spraw wewnętrznych mianował księdza Koryckiego kapelanem emigracji polskiej we Francji. Arcybiskup paryski upoważnił księdza Koryckiego do odprawiania mszy świętej dla Polaków w niedzielę w kościele Notre Dame-des-Victoires (fot. – Red.) i do kazania po polsku”. Wraz z powstaniem Polskiej Misji Katolickiej mają miejsce w Paryżu inne chwalebne inicjatywy emigracyjne.

ciąg dalszy na str. 8...



Jubileusz 25-lecia posługi rektorskiej

Księdza Infułata Stanisława Jeża Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji

Niedziela 23 stycznia 2011 roku godz. 11.00
kościół polski pw. Wniebowzięcia NMP w Paryżu
263 bis, rue St Honoré (M° Concorde)
Ksiądz Infułat Stanisław Jeż otrzymał nominację na
Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji 19 stycznia
1986 roku. Srebrny Jubileusz tej jego rektorskiej posługi
będziemy obchodzili w niedzielę 23 stycznia 2011 roku.

Dziękczynna Msza święta Polonii Francuskiej będzie
sprawowana w kościele polskim Wniebowzięcia Najświęt-
szej Maryi Panny. Słowo Boże będzie głosił Ksiądz Arcybi-
skup Szczepan Wesoly.

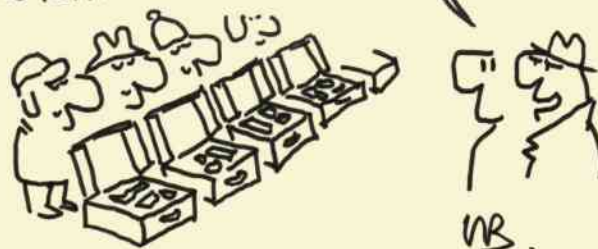
Zapraszamy Wszystkich Rodaków do udziału w tym rado-
snym Jubileuszu.

Telegram z... nagonką



Znowu... b. je się z myślami – pisać o tym czy nie? Tak, że czy je się już nieraz z tymi swoimi przemilczanymi przemysleniami o... nagonce, jak jakiś szarak ścigany przez 1. j. jadącą watabę nakazów i j. p. prawaści... Bo w naszym „wolnym świecie” coraz więcej sądów brywa prawnie, a przynajmniej medialnie i towarzysko zakazanych. Nie, nie ma oczywiście żadnej cenzury, ale jak i tylko twój ciebie są, nie daj Boże, politycznie niesłuszne, to biada ci, a ty, famia i k. yminat. D. padną cię, za pędzą w róg, i u. wystawią na strzał. Trzeba nam więc chyba – jako świadomym konsekwentni o. ywatelem, i dla światła. j. przyszłości – zmienić... poglądy. Szku. put w iym, że postaru y ludzkie są ni j. trudni j. moc! fiko. walną częścią naszą j. f. z. jononii”. Dużo lat wi. j. zmienić sobie nos, prz. s. farbo. wać w. lo. y. a narwet z y. cior y. s. w. internecie niż zacząć nagle m. yśleć i kochać... inaczej. No właśnie, tymczasem :pora gra. pa w. półczesz. ych „in. z. niero. w. dusz” uważa n. a. r. w. nie, że u. y. starczy i tylko zakazać o. cz ym. s. mówić, d. yskutowa. ć, a... tabu samo z. siebie przestanie istnieć – a k. ysz! Nic bardzi. j. ob. d. n. e. go i niebez. piecz. nego, bo. w. iem t. h. u. m. i. o. n. e – a nie poddawane kon. fronta. j. i z. rzec. z y. w. i. s. t. o. s. i. a. – p. o. g. l. a. d. y, a z. n. i. m. i. e. m. o. j. e – p. o. t. r. a. f. i. a. n. a. g. l. e – s. z. u. k. i. j. a. c. p. r. a. w. d. y. i. : p. r. a. w. i. e. d. l. i. w. o. s. i. – u. y. b. u. c. h. n. a. ć w. : p. o. s. o. b. n. e. j. m. i. n. i. j. : p. o. d. z. i. e. w. a. n. y i z. u. p. e. n. i. e. n. i. e. k. o. n. t. r. o. l. o. w. a. n. y, c. z. y. n. i. a. ć : p. u. s. t. o. s. z. e. n. i. a. w. z. b. i. o. r. o. w. j. s. w. i. a. d. o. m. o. s. i, a. c. z. a. s. e. m. i. r. e. w. o. l. u. j. e. P.O.

– W CELU NADANIA WIĘKSZEGO IMPETU PRYWATYZACJI MIENIA PAŃSTWOWEGO MINISTERSTWO SKARBU ZDECYDOWAŁO SIĘ NA URUCHOMIENIE ZNACZNIET-SZEJ ILOŚCI ZASOBÓW KADRO- WYCH...



rjs. Leszek Biernacki

STYCZNIOWE WYPRZEDAŻE

- W NUMERZE
- Potrzebujemy proroków - str. 5
- Podatek mieszkaniowy (Taxe d'habitation) - str. 10
- En 2011 - str. 11
- Zdewaluowany Orzeł Biały - str. 12
- Terre Sainte czyli Ziemia Święta w obiektywie starej fotografii! - str. 13

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

Marian Miszalski

U kresu transformacji: republika bananowa?

W ciągu minionych 2 lat pogorszyła się międzynarodowa pozycja Polski. Gdy w 2008 roku na Westerplatte rosyjski premier Putin wskazał na Traktat Wersalski jako źródło upokorzenia „wielkiego narodu niemieckiego”



zabrzmiało to zaskakująco zgodnie z ocenami niemieckimi, zwłaszcza w kontekście umacniającego się strategicznego partnerstwa niemiecko-rosyjskiego. Powinno więc wzbudzić refleksję polityczną w Polsce, jako że na mocy tego właśnie Traktatu uznana została de iure niepodległość i suwerenność Polski międzywojennej.

W roku 2009 rządzący w Ameryce demokraci ustami prezydenta Obamy oznajmili wycofanie się Ameryki z aktywnej polityki wschodniej w Europie, co zgasiło natychmiast polskie ambicje dyplomatyczne na

tym kierunku, grzebiąc nadto nasze nadzieje na wiarygodną amerykańską obecność w Polsce w postaci instalacji „tarczy obronnej”.

Przełom roku 2009/2010 przyniósł nadto ratyfikację Traktatu Lizbońskiego, powołującego Unię Europejską jako nowe państwo europejskie, z jego art. 3a punkt 3, wedle którego „państwa członkowskie powstrzymują się od podejmowania wszelkich środków, które mogłyby zagrażać urzeczywistnieniu celów UE”. Jakie cele postawi sobie UE w przyszłości – jeszcze nie wiemy, ale jest oczywiste, że traktatowe wymuszenie takiego „powstrzymania się” łatwiejsze będzie wobec starych krajów postkomunistycznych, niż na przykład wobec Niemiec, Francji czy Wielkiej Brytanii.



ciąg dalszy na str. 6...

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI” na 2011 R.!

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) Miesiąc (5 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900





LITURGIA SŁOWA

Uroczystość Chrztu Pańskiego

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 42,1-4.6-7

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

To mówi Pan: „Oto mój Sługa, którego podtrzymuję, Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawim, że Duch mój na Nim spoczął; On przyniesie narodom Prawo. Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie zlamie trzciny nadłamaney, nie zgaasi knota o nikłym ptomyku. On z mocą ogłosi Prawo, nie zniechęci się ani nie załamie, aż utrwali Prawo na ziemi, a Jego pouczenia wyczekują wyspy. Ja, Pan, powołałem Cię słusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem, ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, abyś otworzył oczy niewidomym, ażebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności”.

DRUGIE CZYTANIE

Dz 10,34-38

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Gdy Piotr przybył do Cezarei, do domu Korneliusza,

przemówił: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Postać swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła, dlatego że Bóg był z Nim”.

EWANGELIA

Mt 3,13-17

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. Lecz Jan powstrzymał Go, mówiąc: „To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?”. Jezus mu odpowiedział: „Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe”. Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły Mu się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił: „Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie”.

Chrzest Jezusa

W tradycji pierwszych chrześcijan chrzest Jezusa traktowany był jako jedna z trzech wielkich teofanii Chrystusa, czyli momentów manifestacji Boga-Człowieka. Razem z Epifanią, czyli pokłonem Trzech Króli, oraz cudem w Kanie Galilejskiej, pierwszy chrzest Janie widzieli w tych wydarzeniach szczególną obecność Boga, obecność, która jest otwarta na spotkanie z człowiekiem.

Termin teofania nie jest pojęciem wyłącznie biblijnym. W religioznawstwie używa się go na określenie miejsca obecności bóstwa. Przestrzeni o tyle szczególnej, że dostrzeganej przez człowieka. Innymi słowy teofanie to takie miejsca, w których bogowie ukazywali się człowiekowi, najczęściej poprzez manifestację swojej siły i mocy. Mogła to być przestrzeń, w której bogowie chcieli spotykać się z ludźmi, albo wręcz przeciwnie, manifestując swoją boską siłę chcieli przstraszyć człowieka. W takiej sytuacji miejsce to było omijane przez każdego, kto bał się niszczycielskiej mocy bogów.

Chrześcijańskie rozumienie teofanii jest inne. Przede wszystkim dlatego, że Bóg nie ukazuje się dla samej manifestacji swojej siły. Tak jakby chciał przypomnieć człowiekowi, że jest potężny i wszechmocny. Bóg nie musi tego czynić, ani tym bardziej nie musi „straszyć” człowieka. Teofania nie jest również miejscem rozumianym tylko jako przestrzeń geograficzna. Chrzest Jezusa w Jordanie musiał dokonać się w jakimś miejscu tej rzeki, ale od miejsca fizycznego na ziemi dużo ważniejsze jest miejsce rozumiane jako wydarzenie w historii Zbawienia. To już nie punkt przecięcia się konkretnego południka z równoleżnikiem, ale miejsce traktowane jako obecność Boga w historii, na przecięciu się historii ludzkości i Boga. Teofania to przede wszystkim miejsce spotkania z Bogiem – manifestacja Jego Miłości. Bóg podczas chrztu w Jordanie nie mówi, że to jest mój Syn i Jego się bójcie, albo, że jemu macie być poddani, itp. Mówi o relacji, jaka łączy Go z Synem. Chce w ten sposób

pokazać, że jest to nie tylko istota ich wewnętrznej więzi, ale przeżycie dla nas. Model każdej prawdziwej relacji międzyosobowej.

Święta Bożego Narodzenia już za nami. Dzielił się oplatkiem z najbliższymi, rozmawialiśmy o tych, którzy nie mogli zasiąść do wieczerzy wigilijnej razem z nami. Może wspominaliśmy także tych, których obecności nam brakuje, lecz wierzymy, że trwają na innej Wierczy Pańskiej, ku której też zmierzają nasze życie. Pytanie, które kieruje do nas dzisiejsza Ewangelia jest bardzo proste. Czy przyjdzie Jezusa na ten świat, do domu i życia każdego z nas, coś w nas zmieniło? Czy miłość, o której mówi Bóg Ojciec wobec swojego Syna jest rzeczywiście punktem wyjścia naszych rodzinnych relacji? Czy nowonarodzony Jezus obudził w nas pragnienie przemiany serca, a wraz z nim naszego życia? Chrzest Jezusa, choć może zabrzmieć to dziwnie, nie był Jezusowi do niczego potrzebny. Jednak poprzez ten gest Jezus wskazuje drogę nam, którzy formalnie ochrzczeni, zapominamy w codziennym życiu o tym, ku czemu ma nas to doświadczenie prowadzić. Celem nie jest przecież to, że odnotujemy w jakiejś księdze fakt bycia ochrzczone. Cel jest o wiele głębszy. Chodzi o spotkanie z Bogiem, które nie będzie jednorazowym wydarzeniem, ale pewną stałą tendencją do życia w Jego obecności.

Gest obmycia, który jest centralnym momentem chrztu świętego, jest obecny w wielu rytuałach religijnych. To symbol przejścia od tego, co stare, ku czemuś nowemu, lepszemu – ku nowej jakości życia. W chrześcijaństwie obmycie odradzające, ukształtowane w formie sakramentu chrztu, jest o tyle wyjątkowe, że inicjatywa przejścia nie leży po stronie człowieka, lecz Boga. To nie ja sam, zdany na swoją silną lub słabą wolę, podejmuję kolejne wyzwania, jakiś duchowy wysiłek, który ma mnie uczynić kimś innym – lepszym. To Bóg powołuje mnie do siebie, a ja proszę Go o siłę, bym mógł odpowiedzieć na Jego wezwanie. I by ta odpowiedź nie pozostała tylko na płaszczyźnie moich myśli i pragnień, ale realnie dokonywała się w moim życiu.

Ks. Przemysław Ćwiek



Chrzest Pański (W. Flis) –

Potrzebujemy proroków

ks. Tomasz Jaklewicz
(Gość Niedzielny)

W języku popularnym prorok uchodzi za rodzicj wróżki, która przepowiada przyszłość. To zupełnie nie tak.

W Biblii prorocy to ludzie, którzy w imieniu Boga głoszą prawdę. Czynią to za pomocą słów, gestów, życia, często swojej śmierci. Działają nie na podstawie swojej mądrości czy wiedzy, ale z natchnienia Bożego Ducha. Burzą tzw. święty spokój, aby wprowadzić pokój Boży, oparty na prawdzie.

Prorocy nie są bohaterami jedynie odległych biblijnych historii. Spotykamy ich w całej historii, także dziś. Przykład pierwszy z brzegu. Czy nie prorockim znakiem było poświęcenie barcelońskiej świątyni Świętej Rodziny, zaprojektowanej przez genialnego i zarazem świętego architekta? Benedykt XVI konsekrował ten kościół w Hiszpanii pod rządami Zapatero, który walkę z religią i rodziną uczynił priorytetem swojego rządu. Papież przywołał słowa Gaudiego: „Kościół jest jedyną rzeczą, która jest godna wyrażać duszę narodu, bo religia jest najbardziej wzniosłą sprawą w człowieku”. To zdanie musiało podnieść ciśnienie nie tylko premierowi Hiszpanii, ale i wszystkim jemu podobnym politykom, którzy tak bardzo starają się budować świat poza Bogiem, czyli świat bezbożny. To jest właśnie zadanie proroka – przypominać prawdę tym, którzy o niej zapomnieli, nie chcą jej znać albo uwierzyli, że nie ma żadnej prawdy.

Prorok nie jest miłym gościem

Postannictwo proroka nie ma charakteru instytucjonalnego. Bóg udziela tego daru, komu chce i kiedy chce. Inicjatywa należy całkowicie do Niego. Ludzie wybrani do tej misji niekoniecznie są zachwyceni, przeżywają ją raczej jako ciężar. Izajasz woła: „Biada mi! Jestem zgubiony! Wszak jestem mężem o nieczystych wargach” (Iz 6,5). Jeremiasz: „Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem” (Jer 1,6). Ezechiel: „Poszedłem zgorzkniały, z podnieceniem w duszy, a mocna ręka Pańska spoczywała nade mną” (Ez 3,14). Te wyznania świadczą dobitnie, że prorocy nie realizują własnych programów, ale program samego Boga.

Losem proroka jest na ogół odrzucenie, kneblowanie ust, przesładowanie, a nawet śmierć. „Jeruzalem, które zabijasz proroków” – to gorzkie słowa Jezusa, który doświadczył na sobie tej prawdy. Skąd bierze się ten gwałtowny sprzeciw wobec proroków?

Ponieważ głoszą prawdę, która wyzwala, a ta na ogół nie jest przyjemna. Budzą sumienia, oskarżają zakłamaną pobożność, moralność na pokaz, życie na niby. Wydobywają na światło dzienne wszelkie ciemności. Sięgają do spraw, o których wielu chciałoby zapomnieć, wyrzucić z pamięci, zepchnąć na dno podświadomości. Kiedy król Dawid zgrzeszył z Batszebą i zabił jej męża, prorok Natan opowiedział „teoretyczną” historyjkę o okrutnym satrapie, ale na końcu rzucił Dawidowi

w twarz: „Ty jesteś tym człowiekiem”. Jan Chrzyciel wołał ostro do faryzeuszów: „Plemię żmijowe, kto wam pokazał, jak uciec przed nadchodzącym gniewem”. Prorocy demaskują fasz, formalizm czy faryzeizm, nie zważając na urząd, instytucje, tytuły. Wtrącają się do polityki i religii, krytykując władców i duchownych. Przy czym nie chodzi koniecznie o zniesienie instytucji, ale raczej o ich uzdrowienie, o poddawanie ich pod osąd Bożej prawdy, o sprowadzanie ich na właściwą drogę, o rozbijanie skorupy bezduszności, formalizmu, którym obrastają.

Albo Bóg, albo bożki

Prorocy głoszą Boga, ale innego od ludzkich oczekiwań; Boga, który nie dostosowuje się do naszych planów, jest nieprzewidywalny i nie można nim rozporządzać; Boga, który „nie jest wujkiem, ale trzęsieniem ziemi” (A. J. Heschel). Prorocy są obrońcami prawdziwej religii przed bałwochwalstwem. Jeśli ktoś myśli, że dzisiaj kult bożków to przeszłość, jest w błądzie.

ciąg dalszy na str. 9



ZIEMIA ŚWIĘTA | 120-lecie istnienia obchodzi najstarszy ośrodek badań biblijnych i archeologicznych w Ziemi Świętej – prowadzona przez dominikanów Francuska Szkoła Biblijna i Archeologiczna. Inicjatorem powstania placówki był pod koniec XIX w. o. Marie-Joseph Lagrange (1855-1938). Jego celem było przeprowadzenia studiów nad Biblią. Od 120 lat dominikańska Francuska Szkoła Biblijna w Jerozolimie należy do uznanych i najlepszych w świecie ośrodków biblistyki, paleografii i archeologii biblijnej. Obecnie pracuje tam około 20 dominikanów, mieszkających w klasztorze św. Szczepana, w tym Polak o. Paweł Trzopek. Jednym z najbardziej znanych owoców pracy Francuskiej Szkoły Biblijnej i Archeologicznej jest „Biblia Jerozolimka” opublikowana po raz pierwszy w 1956 r., która stanowi wzorzec dla nowoczesnych tłumaczeń Pisma Świętego, w tym polskiej „Biblii Tysiąclecia”. Placówka ta prowadzi poszukiwania archeologiczne na całym Bliskim Wschodzie, zwłaszcza w strefie Gazy.

WATYKAN | Watykański sekretarz stanu ujawnił swą kolekcjonerską pasję – kard. Tarcisio Bertone zbiera betlejemskie szopki. W swym apartamencie ma ich 54. Pochodzą praktycznie z całego świata. Z Ziemi Świętej, Filipin, Kolumbii, Nikaragui, Kenii, Meksyku... by wymienić tylko niektóre. Nie brakuje też szopki z Polski. Najwięcej jest jednak z samych Włoch. Jak się bowiem okazuje, bożonarodzeniowa szopka to jeden z prezentów, które kard. Bertone przyjmuje najchętniej. Są więc szopki, w któ-

rych znajdziemy m.in. rodzinną miejscowość watykańskiego hierarchy, Romano Canavese w Piemencie na północy Włoch. Szopki w apartamencie sekretarza stanu wykonane są z najróżniejszych materiałów. A zatem tradycyjne: z drewna czy ceramiki. Ale są też bardziej cenne: ze złota, srebra, kości stonowej czy kamieni szlachetnych. Szopka z Kenii została wyrzeźbiona w czarnym hebanie. Ta z Ziemi Świętej jest wykonana w drzewie oliwnym.

LUBLIN | Uroczystość jubileuszowa z okazji 25-tej rocznicy sakry biskupiej i 75-tej rocznicy urodzin bp. Ryszarda Karpińskiego odbyła się w Archikatedrze Lubelskiej p.w. św. Jana Chrzyciela i św. Jana Ewangelisty. Uroczystościom przewodniczył abp Józef Michalik, metropolita przemyski. Homilię wygłosił bp drohiczyński Antoni Dydycz. W wygłoszonym słowie bp Dydycz podkreślił, że jubilat od początku swojej postugi głosił wartości wyniesione z rodzinnego domu, oraz to co usłyszał od kapłanów, biskupów i papieży. Bp Ryszard Karpiński urodził się 28 grudnia 1935 r. we wsi Rudzienko w rodzinie rolniczej. Po uzyskaniu matury, wstąpił w 1953 r. do Lubelskiego Seminarium Duchownego. 19 kwietnia 1959 r. przyjął święcenia kapłańskie. 24 sierpnia 1985 r. został mianowany biskupem tytularnym Minevino Murge i sufraganiem lubelskim. Konsekrowany 28 września 1985 r. w katedrze lubelskiej przez kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski. Jako swoje zawołanie wybrał słowa „Viatoribus fer auxilium” (nieś pomoc ludziom w drodze). □

U kresu transformacji...

ciąg dalszy ze str. 3

Wreszcie u schyłku roku 2010 przywódcy tych trzech największych krajów europejskich, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Anglii właśnie (z poparciem rządzących polityków holenderskich i fińskich) wystąpili z inicjatywą zamrożenia budżetu Unii Europejskiej na lata 2011–2020. Świadczy to o postępującym szybko procesie rozpadu „solidarności europejskiej” jako ideologicznego fundamentu, na którym powstawała dotąd Unia Europejska. Wprawdzie sceptycy twierdzili zawsze, że prawdziwym fundamentem budowli zwanej „Unia Europejska” jest konsekwentna niemiecka polityka: przewyższania skutków przegranej II wojny światowej (przynajmniej od czasu zjednoczenia Niemiec, a i wcześniej – gdy Niemcy wychodzić musiały z powojennej izolacji) – ale euro-propaganda skutecznie zagłuszała podobne polityczne refleksje.

Wraz z ratyfikacją Traktatu Lizbońskiego, Niemcy (które jednak nie zgodziły się na traktatowe ograniczenie własnej suwerenności!) zyskały już polityczno-prawny instrument dyscyplinowania słabych krajów europejskich, do których należą generalnie byłe „demokracje ludowe” z Europy środkowo-wschodniej, opóźnione w rozwoju co najmniej o lat kilkadziesiąt wskutek narzucanego im komunistycznego ustroju. Teraz, gdy instrument taki już powstał, Berlin nie widzi najwyraźniej potrzeby dłuższego wspierania „solidarności europejskiej”, „wyrównywania szans” etc. Na propozycje Berlina przystał Paryż (obdarowany wcze-

śniej niemieckim przyzwoleniem na „kieszonkowe imperium”, francuską „Unię Śródziemnomorską”) i Wielka Brytania (w zamian za podtrzymanie znacznych ulgi w unijnych płatnościach, wytargowanych jeszcze przez premier Thatcher).

Nawiązane przed kilkoma laty strategiczne partnerstwo między Niemcami a Rosją wzmacnia pozycję Berlina w Europie, czyniąc z Niemiec kogoś na kształt „politycznego pośrednika” między Rosją a Unią Europejską, a przynajmniej – tymi jej członkami, którzy jako „byłe demoludy” znajdują się w strefie buforowej. Nie bez kozery zatem co bardziej niezależni i przenikliwi komentatorzy wskazują, że wokół osi Berlin-Moskwa zaczyna niepokojąco „kręcić się” i cała unijna polityka wschodnia, zwłaszcza odkąd w ubiegłym roku rządzący Ameryką demokraci postanowili zredukować do minimum swą aktywną politykę w Europie.

Ewentualne, bardzo prawdopodobne odejście od „europejskiej solidarności”, wyrównującej szanse i dysproporcje w rozwoju, dotknie przede wszystkim kraje opóźnione, te przez prawie pół wieku tkwiące w sowieckiej „zamrażarce”. Zresztą nie tylko z powodu tego opóźnienia – także z powodu powszechnie znanych kłopotów z wiarygodną „transformacją ustrojową”, wywołanych oporem pro-rosyjskich sił politycznych, obecnych w tych krajach, które w dodatku stały się jakże często największymi beneficjentami owej ustrojowej „transformacji” (nawiasem mówiąc – dziwnie niedokończoną, mimo upływu już 20 lat).

Z KRAJU

- W święto Bożego Narodzenia, w warszawskiej archkatedrze, odbył się uroczysty ingres abp Kazimierza Nycza oraz dziękczynna Msza św. za wyniesienie go do godności kardynalskiej.
- Spotkanie rządów Polski i Izraela, które odbędzie się 24 lutego w Jerozolimie, dowodzi wzrostu znaczenia Polski w światowej polityce – twierdzi jego główny organizator Władysław Bartoszewski.
- Andrzej Massel został wiceministrem infrastruktury, odpowiedzialnym w resorcie za kolej. Massel zastąpił na tym stanowisku odwołanego wiceministra z PSL – Juliusza Engelhardta, którego obarczono winą za bałagan na kolei związany ze zmianą rozkładów jazdy. Opozycja żądała głowy ministra Grabarczyka, ale ulubieniec Tuska jakoś się wywinął i teraz zapowiada nawet „trzęsienie ziemi” w PKP na wszystkich szczeblach zarządzania, bo został „wprowadzony w błąd”.
- Samolot, którym pierwotnie miał wylecieć do Afganistanu szef MON Klich, miał problemy przy starcie. W samolocie typu Embraer wyczarterowanym od LOT-u nie schowało się podwozie, więc zawrócił, a minister odleciał innym.
- Bronisław Komorowski podpisał nowelizację ustawy, zmniejszającą od początku roku o połowę, dotacje dla partii politycznych.
- Sąd umorzył sprawę wniosku Rosji o wydanie Ahmeda Zakajewa, byłego szefa emigracyjnego rządu Czeczenii. Obrona chce się odwoływać, ponieważ sąd tchórliwie nie odniósł się do zarzutów Rosji, ale skorzystał z tego, że Zakajewa, który ma brytyjski azyl polityczny, aktualnie w Polsce nie ma.
- Sześć spraw lustracyjnych wysokich przedstawicieli MSZ czeka na rozpatrzenie w warszawskich sądach. Najgłośniejsz jest o szefie wydziału politycznego ambasady w Moskwie Tomasz Turowskim, który szpiegował dla SB m.in. w Watykanie, a ostatnio odegrał nieokreśloną rolę w czasie katastrofy smoleńskiej.
- Wiceprezes PiS Adam Lipiński udał się na Białoruś, by spotkać się z przedstawicielami opozycji i przekazać list od Jarosława Kaczyńskiego.
- Prezydent Komorowski nie zamierza przenieść się z Belwederu do Pałacu Prezydenckiego. W apartamentach po poprzednikach robi biura, a sam pozostanie w Belwederze. Na Krakowskim Przedmieściu coś straszy?
- Grupa rozłamowców z PiS szuka nowej nazwy dla swojej partii. Nazwa „Polska Jest Najważniejsza” okazała się już istnieć jako stowarzyszenie. Prawdopodobny wybór to – Polska Najważniejsza.
- Honorowania Jaruzelskiego ciąg dalszy. Wojciech Jaruzelskim został zaproszony do Akademii Obrony Narodowej (AON) z wykładem na temat: „Od ustroju do ustroju”.
- Instytut Pamięi Narodowej skierował do sądu okręgowego w Olsztynie wniosek o wszczęcie postępowania lustracyjnego wobec postać PSL Adama Krzyżkowskiego. Miał być agentem WSW jako TW „Alek”.
- Były lider „Solidarności” Lech Wałęsa zaświadczył, że był funkcjonariuszem SB Stanisław Rybiński pomagał opozycji. O „pomocy” takiej nikt nie wie, ale wiadomo, że „esbek” Wałęsą się zajmował. Zaświadczenie, wydane przez Wałęsę, miało uchronić emerytowanego funkcjonariusza przed obniżką jego esbeckiej emerytury.
- Wistawa Szymborska otrzyma z rąk prezydenta Komorowskiego Order Orła Białego. Uroczystość odbywa się na... Wawelu. Chcą go „odczarować”?
- Programu Jana Pospieszalskiego „Warto rozmawiać”, nie ma już w wiosennej ramówce TVP. Z anteny „spadł” też Rafał Ziemkiewicz.
- Warszawski sąd skazał obywatela rosyjskiego Tadeusza J. na 3 lata więzienia. Z uzasadnienia wyroku wiadomo, że było on uśpionym rosyjskim agentem.
- Policja odnalazła w nocy w Warszawie rozbitą samochód, który należał do postać Celińskiego. Poset zniknął i odnalazł się później. Historia stała się przyczyną wielu dowcipów internetowych odgadujących stan postać w czasie wypadku i sugerujących jednoznacznie „uraz gołeni” lub „chorobę filipińską”. „Odczołgał się z miejsca wypadku z dużą prędkością” – to jedna z delikatniejszych opinii o wyczynach postać Celińskiego.
- Lech Wałęsa został doradcą rektora Uniwersytetu Gdańskiego do spraw globalizacji. Będzie prowadził wykłady i dyskutował ze studentami.
- Znany producent filmowy Lew Rywin jest znowu oskarżony o korupcję. Grozi mu do dziesięciu lat więzienia.
- Metro Warszawskie wystąpiło o zatwierdzenie budowy stacji: rondo Daszyńskiego, Nowy Świat, Powiśle i Stadion.
- Muzeum Powstania Warszawskiego udostępniło ekspozycje niewidomym. W zwiedzaniu osobom z dysfunkcją wzroku pomaga nowoczesny system audioprzewodników oraz specjalnie wyszkoleni pracownicy muzeum.
- W Skarżysku-Kościelnym (Świętokrzyskie) odbył się pogrzeb kpt. Władysława Stopińskiego – zmarłego w wieku 95 lat – jednego z obrońców składnicy tranzytowej na Westerplatte we wrześniu 1939 r.
- Tusk dla „Faktu” – „Zatuję tylko jednego. Chciałbym cofnąć czas i coś powiedzieć Lechowi Kaczyńskiemu. To bardzo osobista rzecz, coś serdecznego. Niestety to już niemożliwe. Warto więc żyć kierując się sentencją ks. Tischnera – „Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”. Problem w tym, że to ks. Twardowski... Przypomina się scena z „Misja” – „Kamień z Jeleniej Góry... Pan wie, kto po nim stąpał.” □

Te „kraje opóźnione” leżą geograficznie pomiędzy Rosją a Niemcami, na obszarze, gdzie od dawna ścierały się wpływy rosyjsko-niemieckie, gdzie walka o zakres tych stref wpływów przybierała a to postać „serdecznych porozumień” (prusko-rosyjskie „gwarancje rozbiorowe” dla Polski, pakt Ribbentrop-Mołotow), a to krwawej rywalizacji (pierwsza i druga wojna światowa), to znów jednostronnych pomysłów politycznych (niemiecka „Mittel Europa”, rosyjska „bliska zagranica”).

Dzisiejsze strategiczne partnerstwo niemiecko-rosyjskie przypomina – historycznie rzecz ujmując – kolejne zbliżenie Berlina i Moskwy, mające na celu ustalenie i rozgraniczenie stref wpływów w Europie środkowo-wschodniej. O ile może się wydawać, że Rosja pogodziła się z wyjęciem spod jej wpływów niewielkich krajów nadbałtyckich (Estonia, Łotwa) – z pewnością trwa przy „rosyjskiej Ukrainie i Białorusi”, a podział politycznych wpływów w Polsce jest ciągle przedmiotem niemiecko-rosyjskiej gry politycznej.

Obserwujemy więc w Polsce obecność „stronnictwa pruskiego”, ale i „stronnictwa moskiewskiego”, odstaniającego się coraz wyraźniej od katastrofy smoleńskiej i ostentacyjnie badającego grunt możliwej politycznej rekonkwisty, czego wymownym przykładem była obecność Jaruzelskiego na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego(!), zwołanym przez prezydenta Komorowskiego.

Fakt, że żydowskie lobby polityczne w Polsce – najpierw

bezkrytycznie i bez reszty zaangażowane w akces do UE i Traktat Lizboński – obecnie angażuje się z równie bezkrytycznym zapętem w budowę „stronnictwa moskiewskiego” świadczy, że oferuje swą rolę pośrednika politycznego na dwa fronty, zapewne nie bez nadziei na intratne polityczne arendy.

Jeśli w najbliższej przyszłości polityka niemiecka zlikwiduje dotychczasową ideologię „europejskiej solidarności”, zastępując ją ideologią „dwóch prędkości” – „kryzys” dotknie najdotkliwiej właśnie najbardziej opóźnione kraje Europy środkowo-wschodniej. Dotknie je, być może, „najpóźniej” – ale to żadna pociecha, wręcz przeciwnie: bo czy wówczas, wskutek nowej polityki brukselskiej „walki z kryzysem”, znajdą się jeszcze aby jakiegokolwiek pieniądze na ich ratowanie przed bankructwem?... „Ostatnich gryzą psy”...

Tymczasem koszty utrzymania w Polsce rosną gwałtownie. Wzrost cen – to jedyny bezdyskusyjny skutek blisko trzyletnich rządów PO i PSL, skoncentrowanych już wyłącznie na walce z opozycją PiS-owska.

Publicysta „Rzeczpospolitej”, gazety w końcu bardo umiarkowanej, pisze u schyłku roku: „(...) Warto już dziś ostrzegać: krok po kroku sytuacja Polsce zbliża się do sposobu funkcjonowania republik bananowych, lub choćby do meksykańskiego systemu wprowadzonego niegdyś przez Partię Rewolucyjno-Institucjonalną”.

Marian Miszalski

ZE ŚWIATA

- Podczas pasterki w Bazylice Świętego Piotra papież Benedykt XVI modlił się o „królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju” na świecie. W polskich kościołach biskupi mówili m.in. o próbach wyeliminowania krzyża z przestrzeni publicznej i ostrzegali, że nie można być chrześcijaninem „na pół etatu”.
- Wigilia Bożego Narodzenia była na Litwie po raz pierwszy dniem wolnym od pracy. Z propozycją ustanowienia Wigilii dniem świątecznym wystąpili tamtejsi... socjaldemokraci.
- Ambasada Polski w Londynie wstydzi się Bożego Narodzenia i rozsyła z tej okazji dziwne „kartki” z „ludowym” motywem dwóch chłopów zaglądających pod suknię tańczącej na tyżwach w ludowym stroju chłopski.
- Polska zwiększy dwukrotnie – z 20 do 40 mln złotych – pomoc dla „białoruskiego społeczeństwa obywatelskiego”.
- Unia Europejska nie zrówna zbrodni totalitaryzmów czerwonego i brunatnego. Potępienia komunizmu nie chcą kraje zachodnie. Nie istnieją warunki do zrównania zbrodni nazizmu ze zbrodniami komunistycznymi – twierdzi Matthew Newman, rzecznik prasowy Komisji Europejskiej w odpowiedzi na wniosek 6 krajów UE. List do KE mówiący o konieczności potępienia zbrodni komunistycznych podpisali szefowie dyplomacji Litwy, Łotwy, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Czech. Wśród sygnatariuszy nie było Radosława Sikorskiego.
- Komisja Europejska sprawdza za to z ochotą, czy nowa węgierska ustawa medialna, opracowana przez centroprawicowy Fidesz, nie narusza unijnych zasad... Przewodniczący socjalistów w PE, Niemiec Martin Schulz, twierdzi nawet, że „Węgry nie są godne przewodniczyć Unii Europejskiej”.
- Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oceniła, że Białorusi „bardzo daleko

do wolnych wyborów”, które zgodnie z oczekiwaniami wygrał Łukaszenka. UE straszy Mińsk sankcjami, ale protestujący opozycjoniści pozostają w aresztach.

- Około 30 organizacji pozarządowych Białorusi podpisało oświadczenie krytykujące rozpędzenie przez milicję demonstracji opozycji w Mińsku.

- Według oficjalnych danych w okresie od stycznia do września 2010 r. inwestycje zagraniczne na Białorusi sięgnęły 6 mld 339 mln dolarów.

- W Czechach opozycji nie udało się zebrać 101 głosów potrzebnych do obalenia centroprawicowego gabinetu Petra Nečzasa.

- Korea Południowa ostrzelała w ramach manewrów cele niedaleko granicy z Północą. Komunistyczny reżim grozi użyciem broni atomowej.

- Politykiem roku 2010 w Rosji został Władimir Putin – głosowało na niego 55% ankietowanych. Drugie miejsce zajął Dmitrij Miedwiediew, który otrzymał 37%.

- Dwudniowa wizyta prezydenta Rosji Miedwiediewa w Indiach przyniosła wymierne efekty – kraje zawarły kontrakty wojskowe i nuklearne. Obydwa kraje zbudują m.in. wspólnie myślnice.

- Boliwia uznała Palestynę jako państwo niepodległe i suwerenne w granicach z 1967 r. – ogłosił prezydent Evo Morales. Boliwia zerwała stosunki dyplomatyczne z Izraelem w styczniu 2009 r. w odpowiedzi na izraelską ofensywę wojskową w Strefie Gazy. Na początku grudnia, także Brazylia i Argentyna uznały Palestynę jako państwo niepodległe w granicach sprzed 1967 r. Stany Zjednoczone i Izrael uznały podjęte decyzje za nieskuteczne i szkodliwe.

- Trzech polskich żołnierzy w Afganistanie zostało rannych w wyniku eksplozji przydrożnego ładunku wybuchowego.

- Co najmniej 42 osoby zginęły, a ponad 50

zostało rannych w samobójczym zamachu na północnym zachodzie Pakistanu przy granicy z Afganistanem.

- Ujgurski dziennikarz spędzi resztę życia w więzieniu. Taki wyrok otrzymał od chińskiego sądu za poinformowanie o etnicznych zamieszkach, do których doszło w prowincji Sinkiang.

- Państwa Wspólnoty Gospodarczej Krajów Afryki Zachodniej (ECOWAS) zażądały wczoraj, by samowolny zwycięzca wyborów prezydenckich na Wybrzeżu Kości Słoniowej Laurent Gbagbo zrezygnował z urzędu i zagroziły użyciem siły.

- Były argentyński dyktator Jorge Rafael Videla został skazany na dożywocie za łamanie praw człowieka.

- Chiny gotowe są kupić niemal „śmieciowe” portugalskie obligacje za 4 – 5 mld euro

- Około 10 tys. osób podpisało się pod listem w sprawie obrony oświaty polskiej na Litwie.

- Rok Czesława Miłosza ma być obchodzony na Litwie i w Polsce w 2011 r. i przyczynić się do „zbliżenia obu narodów”.

- UE wydała kalendarz dla uczniów, w którym widnieją święta różnych religii, prócz chrześcijańskich. Są święta islamu, ale nie ma np. Bożego Narodzenia.

- Prezydent USA Obama złożył podpis pod ustawą zezwalającą na służbę w armii gejom, którzy otwarcie przyznają się do swojej orientacji seksualnej.

- Za rezygnację z jedzenia mięsa i nabiału organizacja ochrony praw zwierząt PETA mianowała Billa Clintona swoim Człowiekiem Roku 2010.

- Strach się bać. Bill Gates zaproponował na konferencji poświęconej zmianom klimatycznym, by ograniczyć szkodliwą emisję dwutlenku węgla m.in. przez zredukowanie liczby ludności na Ziemi nawet o 15%. Jego zdaniem można to osiągnąć np. przez zastosowanie odpowiednich szczepionek... □

Ks. Franciszek Awertyn Korycki... *...ciąg dalszy ze str. 2*

Ks. Korycki wraz z Feliksem Wrotnowskim i Janem Koźmianem utworzyli komitet wydawniczy książek katolickich. Związani ze Bogdanem Jańskim (nota bene zmarłym w Rzymie, 2 lipca 1840 roku) emigranci m.in. Jan Koźmian, Cezary Plater, Walery Wielogłowski, Karol Królikowski zawiązali formalną świecką kongregację, zwaną braćmi zewnętrznymi. Ci mieszkający w Paryżu katolicy, korzystając z poparcia ks. Koryckiego podjęli także decyzję o otwarciu konwiktów dla uczącej się polskiej młodzieży przy ulicy Vavin 13.

Dnia 27 września 1840 roku ks. Franciszek Awertyn odprawił w kościele Notre-Dame-des-Victoires mszę świętą, w której uczestniczyło ponad 100 emigrantów. Nabożeństwo to rozpoczęło regularne duszpasterstwo wśród Polaków we francuskiej stolicy. Ks. Korycki obok zwyczajnych czynności kapłańskich, jak niedzielne msze św., chrzty, pogrzeby, sprawowanie sakramentów, prowadził także nabożeństwa patriotyczne, np. 29 listopada 1840 roku, czy mszę za duszę zmarłego w więzieniu lwowskim bohatera narodowego, Leona Zaleskiego. Z racji swoich demokratycznych poglądów ks. Korycki był krytykowany przez emigrantów związanych z księciem Czartoryskim. Nie to jednak przesądziło

o rezygnacji ks. Koryckiego z kapłaństwa wśród emigrantów. Powodem tego była choroba gardła, która uniemożliwiła kaznodziei dalszą postugę w kościele Notre-Dame-des-Victoires.

Tak więc kapłaństwo emigracyjne ks. Koryckiego trwało przez ponad rok. Po jego wyjeździe z Paryża nie zastąpił go w obowiązkach żaden z polskich księży obecnych wtedy nad Sekwaną. Nastąpiła więc przerwa w działalności Polskiej Misji Katolickiej, która trwała przez kilka miesięcy 1841 i 1842 roku. Po tym czasie kierownictwo misji przeszło w

ręce nowopowstałego polskiego Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego (zmartwychwstańców).

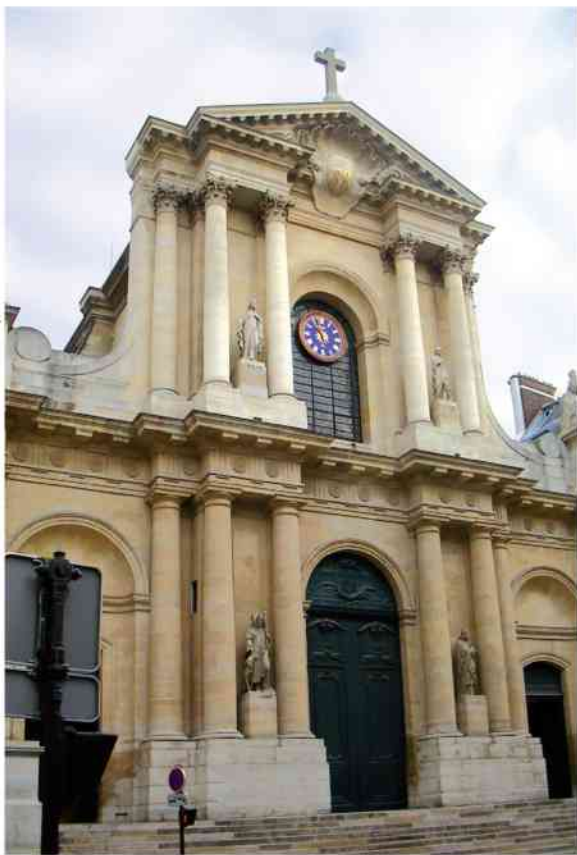
Księża z tego zgromadzenia: Hieronim Kajsiwicz, Piotr Semenenko, Edward Duński rozpoczęli na nowo regularne duszpasterstwo we wrześniu 1842 roku, ale nie w kościele Notre-Dame-des-Victoires, a w kaplicy Kalwarii w kościele św. Rocha w Paryżu (fot.).

Po wyjeździe z Paryża ks. Franciszek Korycki dużo podróżował po Francji. Przebywał w Prowansji, przez kilka miesięcy w alpejskim Cormet. Pod koniec 1844 lub na początku 1845 roku ksiądz powrócił do Paryża. Zamieszkał wówczas wraz z dwoma kapelanami powstania listopadowego, księżmi: Wiktoorem Bajkowskim i Janem Pawłem Dąbrowskim w podparyskich wówczas „Batignolach” i aktywnie włączył się w życie polskiego wychodźstwa. Pod koniec lat 40. XIX wieku ks. Franciszek zabiegał o powrót do kraju. Kiedy nadzieje te zawiodły zdecydował się wraz z ks. Grzelechowskim na wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Pobyt na ziemi amerykańskiej to zaledwie kilkumiesięczny epizod w bogatym życiu ks. Koryckiego. W 1851 roku osiedlił się w pirenejjskiej miejscowości Bagnères-de-Bigorre, gdzie miał możliwość odprawiania mszy świętej w miejscowej parafii. W 1861 roku spotykamy naszego bohatera w położonym w północnej Francji Melun, gdzie prowadził nadal aktywną działalność duszpasterską. Nawracał polskich emigrantów, którzy przeszli na protestantyzm i tych, którzy stracili wiarę katolicką. Pisał do zmartwychwstańców m.in.: „Co do Boguńskiego, Malasza ten nigdy się nie przedstawiał jako protestant i owszem z rozmowy mogłem wynieść ze pochodzi on z katolickiej wiary. To mnie tym bardziej utwierdziło w tym przekonaniu, że go widywałem niekiedy przykładnie modlącego się w kościele”.

Ksiądz Franciszek Awertyn Korycki wpisał się w historię polskiej emigracji we Francji jako duszpasterz szczerze oddany swemu powołaniu. Pośród niezwykle bogatej i zmiennej historycznej scenografii był dla swych towarzyszy wzorem stałości, do końca aktywny, uczył swym życiem, jak radzić sobie z trudami biedy i tułactwa. Na 1861 roku wiadomości o życiu ks. Koryckiego urywają się, źródła milczą na temat daty i okoliczności jego śmierci. Przybrana ojczyzna stała się zapewne miejscem spoczynku ks. Franciszka Awertyna.

Jerzy Kuzicki

* Podana tutaj data wymaga pewnego uzupełnienia, znajdzie je Czytelnik w poprzednim numerze GK (1/2011 z 2 stycznia), w artykule Jerzego Klechty „Wieszcz, Myśliciel i Powstaniec”, którego fragmentu przywołujemy poniżej. (Red.): „W połowie lutego 1836 r. Bogdan Jański wynajął domek, w ogrodzie, przy ulicy Notre-Dame des Champe 11, tuż przy kolegium imienia króla Stanisława Leszczyńskiego, (...). Na otwarciu Domku – Jański wyznał dzień 17 lutego 1836 roku. (...) I ta właśnie data, po latach zostanie przyjęta jako dzień założenia Polskiej Misji Katolickiej we Francji.” □



Kolejny mecz o... życie

Kolejny raz Fundacja 777, opiekująca się w Polsce osobami chorymi na nowotwory, zaprosiła reprezentację polskich siatkarek do współpracy przy tworzeniu charytatywnego kalendarza.

Wcielając się w rolę modelek, nasze siatkarki wykazały się ogromną cierpliwością i zaangażowaniem w sprawę, znosiły trudy pozowania po niejednokrotnie dalekiej podróży do Krakowa. Dzięki ich postawie powstała wyjątkowa sesja, z której najlepsze fotografie posłużyły do stworzenia kalendarza.

Dla każdej z pań przygotowano indywidualną scenografię i stylizację, które w naturalny sposób podkreśliły ich kobiecość i delikatność. W sesji wykorzystano ubrania zaprojektowane

przez absolwentów i wykładowców Szkoły Artystycznego Projektowania Ubioru, natomiast za obiektywem stanął Jerzy Gawęł.

Całkowity dochód ze sprzedaży Kalendarza zostanie przekazany na leczenie 29-letniej Aleksandry, chorej na ziarnicę. Kalendarz można zamówić wchodząc na stronę www.fundacja777.pl, będzie też sprzedawany za pośrednictwem serwisu aukcyjnego Allegro.

Mamy nadzieję, że dzięki ofiarności kupujących uda się sprzedać wszystkie egzemplarze, tym samym dając Oli nadzieję na całkowite wyzdrowienie.



Potrzebujemy proroków

...ciąg dalszy ze str. 5

Enzo Bianchi zauważa: „Prawdziwa alternatywa, wobec której stoi każdy człowiek, jest i pozostanie zawsze taka sama: albo przyjęcie Boga żywego przez postuszną służbę sprawie wiary, albo odrzucenie Boga i w konsekwencji zgoda na służbę fałszywym bogom. Słowo Boże formułuje sąd jasny i wyraźny, nie ma ateistów i ludu Bożego, lecz są batwochwalczy i wierzący, kuszeni ciągle batwochwalstwem”.

Prorok burzy ołtarze, na których ludzie poustawiali swoje bożki. Zapowiada sąd, ostrzega przed karzącym Bożym gniewem, czyli opłakany konsekwencjami trwania w złu lub w obojętności. Jednocześnie prorockie słowo niesie nadzieję na wybawienie. Bóg nie chce przecież naszej klęski, ale całym sobą walczy o ludzi. Jeśli niepokoi, oskarża, wyrывa z uśpienia, to robi to po to, byśmy nie zginęli zaczadzeni jakimś modnym kłamstwem. W prorockim słowie jest ogień, to żar miłości, która oczyszcza.

Święci jako prorocy

„Święty Lud Boży ma udział w proroczej funkcji Chrystusa”, przypomniał ostatni sobór. Duch Święty pobudza ciągle konkretnych ludzi, aby budzili Kościół i świat z uśpienia. Benedykt XVI: „W czasach kryzysu i zamętu Bóg wzbudzał wielkich świętych i proroków odnowy Kościoła i społeczeństwa chrześcijańskiego.” Święci są ludźmi Ducha, którzy patrzą krytycznie na Kościół po to, by czynić go bardziej Jezusowym, bardziej świętym. Prorocy nie objawiają nowych prawd, ale przypominają stare, a zapomniane.

Kiedy po edykcji mediolańskim chrześcijaństwo z religii prześladowanej w cesarstwie rzymskim stało się religią uprzywilejowaną, jakość życia chrześcijan zaczęła gwałtownie spadać. Wtedy pojawili się święci mnisi uciekający na pustynię w poszukiwaniu głębszego życia wiary. To był prorocki ruch protestu przeciwko letniej wersji chrześcijaństwa i przypomnienie o wysokim ideale Ewangelii. Z biegiem wieków sama instytucja zakonu potrzebowała ewangelicznej odnowy. Zjawiają się wtedy św. Bernard, św. Franciszek, św. Dominik i inni. Franciszek całym swoim życiem walczył przeciwko nieustannie obecnym w Kościele pokusom wielkości, władzy, bogactwa. Prorocką moc miały także kobiety, jak św. Brygida Szwedzka czy św. Katarzyna ze Sieny, napominające papieży, aby powrócili z Awinionu do Rzymu. Prorockim zapałem płonął św. Karol Boromeusz, który z dworskiego kardynała-nepota przemienił się w gorliwego biskupa. Kiedy wizytował parafie swojej diecezji, księża „pożal się Boże” uciekali przed nim w popłochu.

A prorocy bliżsi naszych czasów? Było coś profetycznego w postudze Jana Pawła II, zwłaszcza w jego gestach, które otwierały nowe duchowe przestrzenie (pierwszy papież w synagodze,

wyznanie grzechów Kościoła, wielkie dni młodzieży itd.). Prorokiem była bł. Matka Teresa. Bodaj najmocniejszym prorockim słowem wobec świata było jej wystąpienie podczas odbierania Pokojowej Nagrody Nobla. Matka Teresa upomniała się o dzieci nienarodzone, wypominając obłudę bogatemu Zachodowi. O jakim pokoju mówimy, jeżeli pozwalamy, by matka zabijała, zgodnie z prawem, własne dziecko, najbardziej bezbronną istotę na ziemi – pytała. Bł. Jerzy Popietuszek. Zwykły wikary, który chyba sam do końca nie rozumiał, jak to się stało, że jego proste kazania niosły w sobie tyle prorockiego ognia, którego tak wystraszyli się komuniści, że postanowili go ugasić w wodzie z Wisty.

Prorokiem jest Benedykt XVI, który ma odwagę nazywać po imieniu współczesne formy batwochwalstwa i nieustannie przypomina, że Bóg jest pierwszy, a to, co pierwsze, musi być pierwsze. Spora dawka lekceważenia, a nawet nienawiści, której doświadcza papież ze strony wszytkowiedzących elit, potwierdza tylko jego prorocki charyzmat i moc jego słowa. Nic dziwnego, zwyczajny los proroka. Wilki będą wyły (im bliżej końca świata, tym głośniej). Religii nie szkodzi jednak tak bardzo to, że się jej ktoś sprzeciwia. Groźniejsze dla niej jest, gdy próbuje się ją zagłaskać i rozwodnić, w myśl nowoczesnych dogmatów typu „wszystkie poglądy i wiary są równe”, a „najważniejsze jest to, żeby było miło”. Jak zauważa Agnieszka Kotakowska (w isticie proroczym stylu), „Postmodernizm (czyli obowiązująca doktryna współczesnej kultury – przyp. T.J.) może uznać religię jako dozwoloną lub nawet pożyteczną, tylko jeśli jest rozwodniona do tego stopnia, że nic z niej nie zostanie – trochę jak lekarstwo homeopatyczne”. Być może bardziej niż agresywnych medialnych komentarzy trzeba obawiać się ludzi Kościoła, którzy umizgują się do współczesnych mód lub zamienili ewangeliczną sól na politycznie poprawny bełkot.

Prorocy to nie tylko temat dotyczący tzw. wielkiego świata. Front duchowej walki biegnie środkiem zwykłego życia każdego, każdego z nas. My też potrzebujemy proroków. I Bóg ich posyła. Postępuje się mężem, żoną, dzieckiem, sąsiadką, kolegą z pracy, przełożonym lub podwładnym... W konkretnych sytuacjach życia stają się oni głosem Boga. Dzięki ich słowu lub postawie odkrywamy jakąś trudną prawdę o sobie. Bywa odwrotnie. To ja w jakiejś sytuacji powinienem stać się prorokiem. Nieraz trzeba zaprotestować przeciwko zakłamaniu, nieuczciwości, obłudzie, przeciwko jakiejś nieprawdzie, w której żyje mój brat, siostra, moje środowisko. Oczywiście prawda nigdy nie może stać się rodzajem kija, którym okładam bliźniego. Potrzeba sporo pokory, ale i odwagi, by podjąć mądre decyzje. Obojętność lub ucieczka od odpowiedzialności nigdy dobrą decyzją nie są. A że się boję. Normalnie. Zwyczajny los proroka. □

ks. Tomasz Jaklewicz

Wikileaks, czyli śp. Dyskrecja

Jacek Dziejdzina
Gość Niedzielny

Przyznam się do niekonsekwencji: nie kryję swojej niechęci do polityki USA (i Busha, i Obamy – tak, tak, to możliwe!), a jednocześnie szkoda mi obnażonej dyplomacji Ameryki. Przyznam się też do obłudy: oburzałem się na portal Wikileaks, że łamie podstawową zasadę dyskrecji („nie wszyscy mają takie samo prawo do wszystkich informacji”), a jednocześnie sam chętnie korzystałem w tekstach z ujawnionych tajnych i poufnych depesz amerykańskich ambasadorów.

Już się tłumaczę. Najpierw z „niekonsekwencji”. Słuszna niechęć do amerykańskiego balonu i krytyka poważnych błędów Waszyngtonu w polityce zagranicznej nie zatarta we mnie poczucia

sprawiedliwości: skoro cały świat ogląda amerykańską dyplomację „bez tajemnic”, to dlaczego nie zafundować analogicznego serialu chińskiego, rosyjskiego, irańskiego itd. Po co? Żeby było jasne, że podobne plotki, obmawianie przywódców, a nawet szpiegowanie to praktyka stosowana przez wszystkie państwa, a na pewno przez największych graczy. W tym sensie lekcja wiedzy o społeczeństwie, zafundowana nam przez Wikileaks, jest niepełna. I w sumie niebezpieczna.

Teraz tłuczenie z „obłudy”. Sam nigdy bym takich depesz nie ujawniał. Skoro już jednak stały się „dobrem powszechnie dostępnym”, trudno nie komentować ich zawartości. Tym bardziej że jest chyba jedna

dobra strona tego przecieku stulecia: wiele osób ze zdumieniem zobaczyło, że stosunki międzynarodowe to nie poklepywanie się po ramieniu i szerokie uśmiechy przywódców. W rzeczywistości prawdziwa polityka rozgrywa się za kulisami. To twarda gra o własne interesy i prestiż. Niektórzy zwykli takie rewelacje nazywać p o j e m n y m t e r m i n e m „s p i s k o w y c h t e o r i i d z i e j ó w”. Tymczasem polityczna kuchnia tak właśnie wygląda. □



„Gościa niedzielnego” pytanie o wychowanie

Były delikatnie i ostrożnie...

Prację w młodszych klasach ponad 20 lat. W tym roku uczę klasę I. Dwóch rozrabiaków sprawia mi spore trudności. Jeden z chłopców z powodu przebytej choroby jest rozpieszczony do granic możliwości. Nie mamy kącika zabaw, bo sala jest mała, o zabawie ruchowej nie ma mowy. Drugi wychowuje się bez ojca, z jego bratem też są problemy. Wiem, że to małe dzieci, ale nie potrafię się pogodzić z pyskówkami, które próbują ze mną prowadzić. Poza tym pozostałe dzieci obserwują kolegów. Podczas zebrania przedstawiłam obu mamom te problemy, potwierdziły, że też sobie nie radzą, a następnie poszły do dyrekcji. Zostałam nazajutrz wezwana, zbesztana, przypomniano mi, że obecnie należy być niezwykle delikatnym w stosunku do dzieci i rodziców. Mcje argumenty, że należy wychowywać od matęgo, nie znalazły zrozumienia. Mało tego, podczas niedawnego szkolenia przekonywano nas, by rodzicom pokazywać tylko dobre strony ich dzieci, a o negatywach mówić delikatnie i z uśmiechem na ustach. A ja wymyśliłam wreszcie prosty sposób na moich chłopaków. Pod koniec każdego dnia mają szansę otrzymać serduszko dla mamy. Są tym zachwyceni, bardzo się starają, praca całej klasy przebiega w lepszej atmosferze. Czy faktycznie nauczyciel nie powinien zgłaszać rodzicom problemów z ich dziećmi?

Wychowawczynie klasy I

Rozpieszczone i rozedrgane emocjonalnie dzieci bardzo potrzebują jasnych zasad. Czują się wówczas bezpiecznie. Obaj chłopcy z różnych względów przekraczali granice i pewnie uważnie obserwowali, co z tego wyniknie. Gdy dorośli nie reagują lub okazują bezradność, w umyśle dziecka powstaje chaos i w końcu nie jest ono pewne niczego. Tymczasem w czło-wieku tkwi potrzeba harmonii. Poza tym każdy jest z natury dobry i chce, by inni jego dobro dostrzegali. Pani tę potrzebę świetnie wykorzystała i oto chłopcy mogą wręczać swoim kochanym mamom serduszka. Ktoś może zauważyć, że całe zamieszanie było niepotrzebne, że od razu mogła Pani zadziałać. Ale czy przedstawienie problemów rodzicom to przekraczanie praw przez wychowawczynię? W dni robocze spędza ona niejednokrotnie więcej czasu z dzieckiem niż rodzice. Widzi, jak uczeń funkcjonuje w grupie. Pewna nauczycielka zaprosiła mamę na klasową wycieczkę i dopiero wtedy znalazła z jej strony zrozumienie, gdyż zachowanie, do którego się mama przyzwyczaiła, odbiegało od normy. Każdy marzy, by na wywiadówce usłyszeć dobre wiadomości. Nie chcę uogólniać problemu. Każda sytuacja jest nieco inna, diabeł, wiadomo, tkwi w szczegółach. Bardzo podobała mi się pewna



starsza już wychowawczynie w liceum, która na pierwszym zebraniu mówiła, że bardzo jej zależy na naszych dzieciach. Lecz jeśli rodzice nie będą sobie życzyli uwag czy sugestii, to ona przetrzyma z brykającym nastolatkiem kilka krótkich lat. Natomiast rodzice będą rodzicami zawsze i nie uciekną od problemów. Pewnie, że można rozmawiać delikatnie i z uśmiechem. Jest jednak wtedy obawa, że problem zostanie równie delikatnie potraktowany, czyli mówiąc wprost – zlekceważony. Bardzo przydatne jest zrozumienie, że zarówno nauczyciele jak i rodzice mają jeden cel, że w szkole nie ma barykady. Wychowawczynie potrzebują wsparcia rodziców, ale jeśli oni odmówią współpracy albo szczerze uwagi zostaną źle odebrane, to należy kierować się odwieczną zasadą, że najważniejsze jest dobro dziecka. A ono potrzebuje granic, jasnych zasad i chce być dobre. Jeśli nie ma innych możliwości, należy działać samej w zgodzie z własnym sumieniem. Ważne, że odniosła Pani sukces, gratuluje. □

Podatek mieszkaniowy (Taxe d'habitation)

Podatek mieszkaniowy we Francji jest nakładany na każdą osobę (właściciel mieszkania, lokator, a nawet osoba mieszkająca bezpłatnie). Jest on naliczany zgodnie ze stanem zamieszkania na dzień 1 stycznia roku podatkowego. Tak, więc pod koniec 2010 roku trzeba było zapłacić podatek mieszkaniowy za zajmowane mieszkanie w dniu 1 stycznia 2009. Podatek ten jest również naliczany, jeśli posiadamy drugi adres zamieszkania.

Mieszkanie nieumeblowane i nieużytkowane może być zwolnione z podatku. Trzeba jednak udowodnić to poprzez dostarczenie dowodów do Urzędu Skarbowego (Trésor Public). Może to być zaświadczenie z elektrowni o rozwiązaniu umowy na dostawę prądu (coupure de contrat EDF).

Kiedy i kto może być zwolniony całkowicie lub częściowo z podatku mieszkaniowego?

- osoby, które przekroczyły 60 rok życia; – małżeństwa pobierające zapomogę socjalną RSA (Revenu de Solidarité Active) zarejestrowane w Urzędzie Pracy (Pôle Emploi), dodatkowo małżeństwom tym nie udało się znaleźć pracy w całym 2009 r.;
- osoby niepełnosprawne pobierające zasiłek AHA (Allocation aux adultes handicapés).

Wysokość podatku mieszkaniowego jest ustalana na podstawie wartości mieszkania, która jest zależna od wielu czynników (miasto, dzielnica, ulica itd. a nawet piętro).

Forma zapłaty.

Do domu otrzymujemy drogą listową wezwanie do zapłaty, które możemy uregulować na wiele sposobów (adres Urzędu Skarbowego jest podany na ostatniej stronie):

- gotówką w Urzędzie Skarbowym do kwoty 3000 €; – wysyłając czek w otrzymanej „kopercie zwrotnej”; – przelewem bankowym, poprzez złożenie podpisu na blankiecie i dołączenie RIB-u do „koperty zwrotnej” (obowiązkowe powyżej 50 000 €);
- zapłata poprzez stronę internetową www.impots.gouv.fr (do 20 grudnia można zapłacić za drugie lokum).

www.service-public.fr; Code général des impôts; www.impots.gouv.fr

Powyższy artykuł zawiera ogólne informacje i nie wyklucza porady u specjalisty. □

Anna Sobczyk

Masz problem – napisz do nas. E-mail: vkaf@fr.fr





En 2011

Attendez-vous à voir...

La Pologne se prépare à prendre la présidence de l'Union européenne à partir du 1er juillet prochain. Il s'agit de la présidence tournante du Conseil de l'Union européenne qui est le principal centre de décision au sein des institutions communautaires. Il regroupe les ministres des pays membres en fonction des domaines traités. Ainsi, les ministres de l'agriculture se réunissent lorsqu'il s'agit par exemple de délibérer et de prendre des décisions sur la pêche. Autrefois, ces décisions étaient souvent prises à l'unanimité, ce qui donnait lieu à d'intenses négociations dans les réunions et dans les couloirs pour arriver à un compromis acceptable par tous. Maintenant, elles sont prises soit à la majorité simple, soit à la majorité qualifiée, soit encore à l'unanimité. Ce sont les traités qui fixent les modalités. La Pologne y détient vingt-sept voix, deux de moins que l'Allemagne, la France, l'Italie et le Royaume-Uni, mais autant que l'Espagne. Notre pays va exercer cette présidence pendant le deuxième semestre de cette année. Toutefois, le système adopté est celui de la troïka, c'est-à-dire que sur une période de dix-huit mois, trois pays vont collaborer au sein de la présidence, afin d'assurer une certaine continuité dans les politiques appliquées. La Pologne sera donc encore présente en 2012, avec les présidences du Danemark et de Chypre, tout comme ces deux pays seront avec le nôtre. Tout le monde parle de défi pour l'administration polonaise. Ce n'est pas peu dire, car il s'agit d'obtenir des résultats et de ne pas déraiper. Elle sera en effet sous le regard de près de cinq cent millions d'Européens.

Après Chopin en 2010, c'est Marie Skłodowska-Curie qui sera honorée en 2011, à l'occasion du centième anniversaire du prix Nobel de chimie qu'elle a obtenu en récompense de ses travaux sur le polonium et le radium. Il s'agit de son deuxième prix. Le précédent était un prix Nobel de



physique, obtenu en 1903 conjointement avec son mari Pierre Curie, et partagé avec Henri Becquerel. En tant que femme, elle est la première à se voir décerner un prix Nobel. C'est aussi la seule à en avoir reçu deux.

Nous – Polonais émigrés en France ou descendants de Polonais émigrés depuis une ou plusieurs générations, nous – collaborateurs et lecteurs de Głos Katolicki, nous qui sommes attachés à la culture polonaise, à nos racines, à nos traditions et à nos valeurs, nous ne pouvons que nous réjouir de l'anniversaire qui va marquer la Mission catholique polonaise en France. Elle va en effet célébrer les cent-soixante-quinze ans de son existence dans l'Hexagone, au service de la foi et de notre communauté. Il n'est pas facile de maintenir le cap entre deux écueils, avec d'un côté le communautarisme et l'enfermement sur soi-même, et de l'autre la dissolution complète dans la société environnante. Il

convient de s'intégrer et de montrer qu'on est capable de le faire facilement, mais il ne faut pas pour autant perdre ses racines. Car nos racines, nos valeurs, c'est notre richesse qui nous vient de très loin et que nous devons cultiver. Il faut savoir conserver sa culture et la défendre, mais il faut aussi être ouvert au monde qui nous entoure. C'est à ce prix que nous serons reconnus et pris en considération. Mais garder la bonne route n'est pas une chose aisée, car les tentations sont grandes des deux côtés. C'est pourtant ce que fait la Mission catholique depuis sa fondation, le 17 février 1836, par les abbés Piotr Semenenko, Hieronim Kajsiwicz et Aleksander Jełowicki, avec l'aide d'Adam Mickiewicz. Si l'Église polonaise est présente en France et se développe, c'est que la Mission a réussi jusqu'à aujourd'hui à éviter les écueils qui étaient sur sa route.

2011 verra encore la politique à la une des médias avec les élections législatives dont on ne connaît pas encore la date définitive. Normalement, elles devraient se dérouler à l'automne. À voir l'effervescence actuelle qui anime la scène politique, la campagne est déjà partie, dans la continuité de celle pour les présidentielles de l'été et de celle pour les collectivités locales de novembre dernier. On peut se dire que la campagne des présidentielles n'a pas pris fin, mais qu'elle a changé de caractère compte tenu de la nature des élections. Tout le monde affûte ses arguments, peaufine les phrases qui vont terrasser l'adversaire, tout cela sur fond de polémique à propos de l'enquête sur la catastrophe de Smolensk. Celle-ci est toujours omniprésente dans les esprits et le sera encore longtemps. Les conservateurs s'efforcent de maintenir la pression alors que les libéraux cherchent à l'atténuer. Mais rien n'étant clair dans cette affaire, les choses risquent de durer, voire de s'envenimer. On ne se reposera de la politique et des campagnes à répétition qu'en 2012, après les prochaines échéances. □

Nokia Siemens Networks w Polsce

Koncern Nokia Siemens Networks myśli o nowym centrum usług w Polsce („Puls Biznesu”). Jeśli powstanie w naszym kraju, to liczba jego polskich pracowników wzrośnie nawet trzykrotnie.



Decyzja o lokalizacji centrum zapadnie w pierwszym kwartale br. Przy czym... Polska jest jedynym krajem brany pod uwagę.

Usługi tak zwanego Global Service Delivery Center świadczone byłyby na całą Europę. Podobne centra Nokia ma w Portugalii, Brazylii i w Indiach. Niewykluczone, że właśnie z Indii koncern przeniesie do Polski część swoich usług.

Koncern Nokia Siemens Networks obecnie zatrudnia w Warszawie 500 osób w centrali, dziale sprzedaży i serwisu. Dodatkowo 1500 inżynierów pracuje we wrocławskim centrum rozwojowym. Firma przejmuje też właśnie Motorolę, która zatrudnia w Krakowie 200 inżynierów. W całej Europie koncern zatrudnia 6,5 tysiąca pracowników. □



POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Jacqueline de Romilly

Anna Rzeczycka

Jacqueline de Romilly, zmarła 18 grudnia 2010 roku w wieku 97 lat, była jednym z najwybitniejszych umyśłów Francji. Wielka znawczyni świata starożytnego, zwłaszcza Grecji antycznej, poświęciła swe życie zawodowe na obronę przeszłości. Uważała bowiem, że nasz wiek handlowej racjonalizacji bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje więzów z historią: „Starożytna greka – pisarka Jacqueline de Romilly – jest cudownym narzędziem pomagającym nam lepiej zrozumieć funkcjonowanie innych języków i ułatwiającym ich opanowanie. Jest także kluczem do wielu zawitości świata współczesnego. Teksty greckie są tekstami pionierskimi, gęstymi i zarazem prostymi. Opisują pewien system polityczny, trafiając przy tym w samo sedno natury ludzkiej: Za pośrednictwem takich postaci jak Antygona czy Agamemnon ilustrują nasze fundamentalne problemy. Poruszają także tak istotne dla naszych czasów tematy, jak polityka, demokracja, wolność, wojna, sprawiedliwość, wina. Mogą być dla nas rodzajem drogowskazu.”

Jacqueline de Romilly urodziła się w 1913 roku w rodzinie Maxima Davida, utalentowanego filozofa, który zabity został na froncie pierwszej wojny światowej. Jej matka, Jeanne Malvoisin, była pisarką. Po stracie męża wszystkie siły poświęciła na wychowanie córki. I szybko okazało się, że młodziutka Jacqueline jest niezwykle uzdolniona, ciekawa świata, innych kultur i ludzi, i że przy tym ma ponad przeciętną umiejętność koncentracji i odporność na zmęczenie. W wieku 17 lat została pierwszą dziewczyną – laureatką ogólnie francuskiej olimpiady z łaciny. W 1933 roku, jako pierwsza kobieta, przyjęta została do prestiżowej Ecole Normale Supérieure. Była pierwszą kobietą, która zdała arcytrudny konkurs „agrégation” z literatury. W 1973 roku została pierwszą niewiastą, członkinią Collège de France. Tylko w jednym wypadku musiała się zadowolić drugim miejscem: w Akademii Francuskiej była „dopiero” drugą (po Marguerite Yourcenar) kobietą wybraną do grona „nieśmiertelnych”. Ze swego członkostwa w Akademii cieszyła się jak dziecko, bardzo pilnie uczęszczała na posiedzenia komisji wielkiego słownika języka francuskiego i pasjonowała się dyskusjami na temat słów i ich etymologii. W tw. wolnym czasie pisała powieści, które wydawała pod pseudonimem

w wydawnictwie Gallimard. Tylko do jednej z nich się przyznała, tylko jedna, jej zdaniem, zasługiwała na figurowanie w jej oficjalnej biografii. Powieść nosi tytuł „Ouverture à coeur”, autorka napisała ją w wieku 77 lat.

Jacqueline de Romilly była jednak przede wszystkim wielką hellenistką; wyspecjalizowała się w epoce Peryklesa, której poświęciła kilka książek: Potrafiła, jak nikt inny, opowiadać o tych „złoty czasach” Grecji, które rozpoczęły się od zwycięstwa nad Persami i pojawienia się Ajschylosa w literaturze i które zakończyły się upadkiem Aten.

Ulubionym tworem pani de Romilly była „Wojna peloponeska” Tukidydesa, uważanego za największego historyka świata antycznego i ojca nowoczesnej historiografii. Tukidydes jako pierwszy w historiografii zastosował przemyślaną metodologię badań historycznych, przedstawiając fakty z niezwykłą skrupulatnością, informacje o wydarzeniach czerpiąc z własnych przeżyć, lub z relacji wiarygodnych świadków, porównując ze sobą sprzeczne wersje i próbując dociekać prawdy z największą uczciwością intelektualną.

„Wojnę peloponeską” Jacqueline de Romilly otrzymała od matki, gdy była jeszcze małą dziewczynką. Zabrała ją ze sobą na wakacje i od tej pory już się z nią nie rozstawała. Jako osoba dorosła przetłumaczyła wszystkie dzieła Tukidydesa.

W 1995 roku rząd w Atenach postanowił uhonorować panią de Romilly, nadając jej obywatelstwo greckie. Podziękował jej w ten sposób za wszystko, co uczyniła, by przybliżyć współczesnym mądrość i piękno greckiego klasycyzmu. □



Zdewaluowany Orzeł Biały

Jan Kciuk

Wisława Szymborska otrzymała z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego Order Orła Białego. Dodatkowy „smaczek” to organizacja tej uroczystości na Wawelu. W kontekście można się domyślić chęci odczarowania krakowskiego zamku „sprofanowanego” dla niektórych pochówkiem Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Swoją drogą jest to degradacja i orderu, i Wawelu. Na obydwie rzeczy zasługują bowiem tylko ludzie o nieposzlakowanej opinii, zaś np. taka Nagroda Nobla nie daje jeszcze certyfikatu szlachetności, a jedynie nagrodę pieniężną. Nobel nie wymaże też ciemnych strof poetki, jak choćby jej peanów na cześć takiego zbrodniarza Ilicza Lenina:

Że w bój prowadził skrzywdzonych,
Że trwałość zwycięstwu nadał,
Dla nadchodzących epok
Stawiając mocny fundament
Grób, w którym leżał ten
Nowego człowieczeństwa Adam
Wieńczony będzie kwiatami
Z nieznanych dziś jeszcze planet

Poetka dawata się też używać do bieżących akcji politycznych, by przypomnieć postużenie się przez „Gazetę Wyborczą”

jej wierszem „Nienawiść” do krytyki idei lustracji. Dewaluacja Orderu Orła Białego zaczyna przypominać czasy Stanisława Poniatowskiego, który wręczał to odznaczenie na prawo i lewo np. kochankom Katarzyny II. Przypomina się tu anegdota, kiedy to ostatni król mając w sobie resztki przyzwoitości, zwrócił się od jednego z dekorowanych – „niech Pan przynajmniej zdejmie ten Order z szyi, kiedy będą Pana wieszali...”. Komorowski takich dylematów nie ma... □



fot. Weglowski 1954 r.

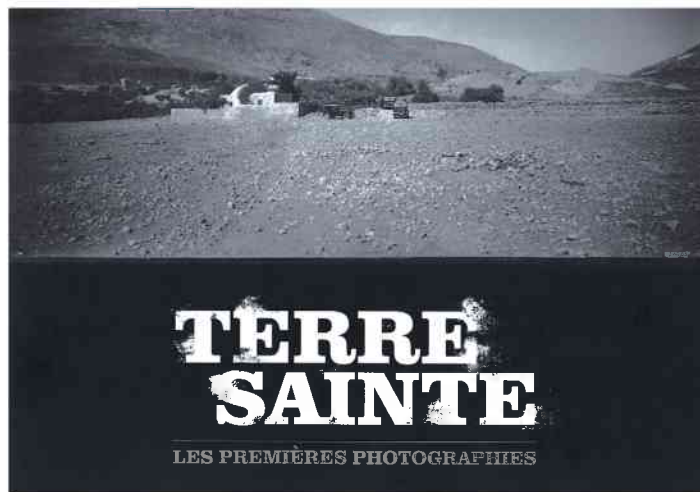
Terre Sainte czyli Ziemia Święta w obiektywie starej fotografii!

Dariusz Długosz

Paraska oficyna éditions Bayard opublikowała właśnie unikalny album p.t. „Ziemia Święta”, zawierający najstarsze fotografie Palestyny z archiwum Ojców Augustianów, którzy wyruszyli na dwóch okrętach z Marsylii do Hajfy z misją do Ojczyzny Jezusa wiosną 1882 r. Owi pionierzy, Ojcowie Augustianie, zabrali ze sobą pierwsze aparaty fotograficzne, dagerotypy (odkryte w 1839 r.) i stereoskopy, aby uwiecznić pierwsze obrazy Ziemi Świętej! O nowoczesnym podejściu Augustianów do dokumentacji naukowej w Palestynie najlepiej może świadczyć też fakt, że już w trzy lata po pierwszej projekcji kinowej braci Lumière w 1898 r., jeden z braci, politechnik z wykształcenia, Vincent de Paul Bailly, zabrak z sobą operatora kamery, aby uwiecznić na taśmie obrazy XIX-wiecznej Palestyny! Był to okres znaczącego ożywienia pielgrzymek do Ziemi Świętej i pionierskich odkryć archeologii biblijnej.

Ojcowie Augustianie przemierzali Palestynę dokumentując w systematyczny sposób wszystkie miejsca udających się tam pielgrzymek – chronologicznie od czasów rzymsko-bizantyjskich aż po okres wypraw krzyżowych. Zespół tych unikalnych fotografii podzielono na dwie zasadnicze części: Czasy pionierów i odkryć oraz Życie codzienne w Palestynie. Część pierwsza dotyczy odkrycia Ziemi Świętej, kiedy to zespół 25 młodych braci Augustianów wyruszył na prospekcję biblijno-archeologiczną w 1893 r. Kolejne lata wypraw przyniosły odkrycia biblijne i ogrom dokumentacji fotograficznej z Ziemi Świętej, od Jerozolimy aż po Nazaret. Dziś Archiwum Ojców Augustianów (w zbiorach słynnej Szkoły Biblijnej w Jerozolimie) stanowi wielki skarb naukowy... zespół najstarszych w świecie zdjęć z odkryć i wykopalisk archeologii Palestyny z przelomu XIX i XX wieku! Nigdzie indziej nie ma tak bogatej dokumentacji fotograficznej z zakresu archeologii Pisma Świętego!

Wyrazem tej misji biblijnej było Muzeum Archeologiczne przy kościele Matki Bożej Francji w Jerozolimie, którego fundator o.



Germer-Durand, zgromadził świetne zbiory archeologicznych artefaktów: żydowskie osuaria z I w., odważniki biblijne, rękopisy i zbiór lamp oliwnych, pochodzące z wykopalisk na terenie jerozolimskiego kościoła St. Pierre-en-Gallicante. Część druga to fotografie przywołujące obrazy dawnej Palestyny... już dziś nieistniejącej, jako biblijnego dziedzictwa Ziemi Świętej. To także twarze mieszkańców Palestyny i ich życie codzienne. Wzruszające są dziś także stare obrazy miast i wsi palestyńskich, które zapewne odwiedzali biblijni Prorocy i... Jezus z uczniami!

Duże słowa uznania należą się autorom tego wspaniałego albumu, ojcom Augustianom, Jacquesowi Nieuviarts i Alain Marchadour oraz specjalistce archeologii Biblii, Estelle Villeneuve, a znakomitej obróbki cyfrowej unikalnych zdjęć Ziemi Świętej dokonał dominikanin ze Szkoły Biblijnej w Jerozolimie, prof. Jean-Michel de Tarragon. Warto wybrać się w podróż do Ziemi Świętej!

Największe organy w Krakowie

Wyjątkowego instrumentu można będzie posłuchać jesienią w kościele św. Stanisława Biskupa Męczennika na Dąbiu.

Największe, mechaniczne organy w Krakowie, większe od znajdujących się w Filharmonii Krakowskiej, będą miały po 11 metrów szerokości i wysokości. Pozwolą uzyskać 57 głosów, w tym 11 tzw. językowych, czyli imitujących dźwięk instrumentów dętych. Zostaną wyposażone w cztery klawiatury i dodatkową klawiaturę nożną, a także najnowocześniejszą elektronikę.

Budowanie organów trwa już dwa lata. Instrument przeszedł niedawno pierwsze próby akustyczne, ale w pełni jego możliwości brzmieniowe będzie można poznać zakończeniu wszystkich prac.

Organy powstają z inicjatywy i dla Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej, utworzonego w 2008 r. przez połączenie kierunków muzyki kościelnej, funkcjonujących w Akademii Muzycznej i Papieskiej Akademii Teologicznej, obecnie Uniwersytetu Jana Pawła II. Instytut jest pierwszą uczelnią, kształcąca muzyków



kościelnych.

(Za: „Dziennikiem Polskim”)

Marki się nie starzeją



Choć od dziewięciu lat oficjalną walutą w Niemczech jest europejskie euro, to według danych na koniec 2010 r. w obiegu znajduje się tam nadal 13,5 mld marek – doniosła ostatnio agencja dpa, powołując się na Deutsche Bundesbank.

Jest to równowartość 6,9 mld euro. Ponad połowę prywatnych zasobów dawnej niemieckiej waluty – około 7 mld marek – stanowią różnego typu monety, natomiast na banknoty przypada 6,5 mld marek.

Co ciekawe... niemieckie marki można tam w dowolnym terminie i bez prowizji wymienić na euro – w każdej z 47 filii Bundesbanku. Z oferty tej skorzystano w 2009 r. 321,5 tysiąca razy, wycofując z obiegu łącznie prawie 163 mln marek. □

Rok 2011 – będzie wyjątkowy

Dla Polaków we Francji Rok 2011 będzie wyjątkowy z kilku tytułów. Chodzi najpierw o Jubileusz 175-lecia naszej Polskiej Misji Katolickiej, która została ustanowiona 19 lutego 1836 roku. Dokładnie w ten sam dzień – 19 lutego 2011 roku o godzinie 16. – w Katedrze Notre-Dame w Paryżu zostanie odprawiona Dziękczynna Msza Święta pod przewodnictwem Jego Eminencji Księdza Kardynała André Vingt-Trois, Arcybiskupa Paryża i równocześnie Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Francji; oczywiście – w koncelebrze z Eminentnymi Przedstawicielami Konferencji Episkopatu Polski.

Bezpośrednim przygotowaniem do Jubileuszu 175-lecia będzie Międzynarodowe Kolokwium Naukowe poświęcone polskiemu dziedzictwu narodowemu w Regionie Paryskim. Kolokwium odbędzie się w prestiżowym Collège des Bernardins w piątek 18. i w sobotę 19. lutego 2011. W czasie Kolokwium głoś zabiorą wybitni przedstawiciele nauki i kultury z uniwersytetów Francji i Polski. Udział w Kolokwium zapowiedzieli przedstawiciele znamiennych instytucji państwowych, fundacji i stowarzyszeń tak z Polski jak i z całej Francji.

W niedzielę 20. lutego 2011 roku Księża Biskupi z Polski będą przewodniczyli Uroczystym Mszom Świętym Dziękczynnym w Polskich Ośrodkach Duszpasterskich Regionu Paryskiego. Zainaugurują w ten sposób „Rok Jubileuszowy Misji”.

Wydarzeniem wielkiej wagi jest także zbiegająca się w tym roku 25 rocznica postugi rektorskiej Księdza Inf. Stanisława Jeża. Rodacy z całej Francji mogą zaznaczyć ten „Srebrny Jubileusz Księdza Rektora” podczas regionalnych Pielgrzymek Polonii. Na forum ogólnofrancuskim uczynimy to podczas 136 Europejskiej Pielgrzymki Polonii do Lourdes od 1. do 5. czerwca 2011 roku.

W dn. 16–21 sierpnia 2011 polska młodzież z całej Francji weźmie udział w 26 Światowych Dniach Młodzieży w Madrycie. Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do PMK. W najbliższym czasie zostaną podane bliższe szczegóły i warunki uczestnictwa. □

Ks. Krystian Gawron
Wicerektor PMK we Francji



136 Pielgrzymka Polonii europejskiej do Lourdes: 1 – 5 czerwca 2011

W Roku Jubileuszu 175-lecia Polskiej Misji Katolickiej we Francji, 136 Pielgrzymka Polonii Europejskiej do Lourdes odbędzie się, jak zwykle, od środy przed Wniebowstąpieniem Pańskim – tzn. od 1 czerwca – do niedzieli 5 czerwca.

Z racji 175-lecia PMK, serdecznie zapraszamy do udziału w Pielgrzymce delegacji z każdego Polskiego Ośrodka Duszpasterskiego z terenu całej Francji.

Realizując program duszpasterski na rok 2011: „Trwać w komunii z Panem Bogiem”, za przykładem Św. Bernadety -Powiernicy Matki Bożej – podejmiemy szczegółowy temat: „Razem ze Świętą Bernadetą odmawiamy *Cjzce nasz*”. Dwa doniosłe wydarzenia nadają Pielgrzymce szczególny charakter: 25 lat Domu PMK „Bellevue” oraz 25 lat postugi rektorskiej Ks. Inf. Stanisława Jeża.

Pielgrzymce będzie przewodniczył JE Ks. Abp Szczepan Wesoły.

Gościem Pielgrzymki będzie polska elżbietanka, siostra Rafała Włodarczak z Jerozolimy – heroiczna służebnica opuszczonych dzieci w Ziemi Świętej.

Jak co roku, Polska Misja Katolicka proponuje Pielgrzymom wyjazd z Paryża autokarem, w środę 1 czerwca o godz. 20. i powrót w niedzielę 5. czerwca ok. godz. 22.

Koszt udziału w Pielgrzymce:

1. autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem – 265 euro.
2. noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa – 170 euro.
3. opłata pielgrzymkowa od osoby – 20 euro (dla osób i grup, które organizują dojazd, hotel i utrzymanie).
4. specjalna oferta dla dzieci (4 - 11 lat): autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem: jedno dziecko – bezpłatnie (jeśli z rodzicami); – jedno dziecko – bezpłatnie, drugie i następne – 50 % (jeśli z rodzicami).

Zgłoszenia na 136 Europejską Pielgrzymkę Polonii do Lourdes prosimy kierować do Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Czeki można wystawiać na konto: „Aumonerie Polonaise” z dopiskiem: „Lourdes 2011”.

Równoległe ze 136 Europejską Pielgrzymką Polonii do Lourdes odbędzie się w tym samym czasie Trzecie Europejskie Spotkanie Młodzieży. Koszt udziału młodzieży (bez podróży) wynosi 108 euro. Liczymy na Was, Młodzi Rodacy i serdecznie zapraszamy. □



Jasełka w Argenteuil – zapraszamy!

Komitet Szkolny zaprasza w niedzielę 16 stycznia o g. 15. do Salle de Fête Jean Vilar - Bd Heloise w Argenteuil na coroczne Jasełka.

W programie: - szopka betlejemska, przygotowana i wykonywana przez dzieci z Parafii Polskiej, - piosenki, skecze i wiersze w wykonaniu dzieci ze Szkoły Polskiej, - Święty Mikołaj, który obdaruje wszystkie dzieci, - Tańce zespołu Wici, - Dobrze zaopatrzone bufet. Dodatkowe informacje: p. Janina Kacznarek - tel. 01 39 96 12 39 □

KALENDARZ WYDARZEŃ DLA MŁODYCH - 2011



1. Spotkania czwartkowe – adoracja, katecheza każdy czwartek od 20.



2. Rekolekcje wielkopostne 27 – 29 marca.



3. Pielgrzymka do Chartres 2 – 3 kwietnia.



4. Spotkanie młodych w Lourdes 1 – 5 czerwca.



5. Światowe Dni Młodzieży w Madrycie 18 – 25 sierpnia.

Kontakt – ks. Łukasz Skawiński, e-mail: paroissepolonaisedeparis@gmail.com; kslukaszskawinski@gmail.com
Więcej informacji na stronie internetowej: paris.parafia.info.pl w zakładce: Duszpasterstwo Młodzieży

Międzynarodowe Kolokwium «Dziedzictwo Polskie w Regionie Paryskim» Collège des Bernardins: Paryż 18 - 19 luty 2011



Jubileusz 175-lecia Polskiej Misji Katolickiej we Francji stwarza wspaniałą okazję uczczenia naszych Przodków. Od samych początków naszej Misji, Polacy osiedlali się na terenie całej Francji, integrując się stopniowo w poszczególne regiony, gdzie wnosili równocześnie elementy polskiego dziedzictwa narodowego. Wykazały to dotychczasowe cztery międzynarodowe kolokwia naukowe, które były organizowane w różnych regionach Francji w roku 2009 i w roku 2010.

Zachowując swoje zwyczaje, język i tradycję, Polacy wiele wnieśli w Region Paryski, zarówno na poziomie ekonomicznym, kulturalnym i naukowym, jak i na poziomie życia Kościoła: i we Francji, i w Polsce. Jakże nie wspomnieć tutaj wkładu Wielkiej Emigracji z Adamem Mickiewiczem, Juliuszem Słowackim, Cyprianem Norwidem czy Fryderykiem Chopinem na czele! Jakże pominąć wkład w dziedzictwo ludzkości Marie Curie-Skłodowskiej i wielu innych przedstawicieli nauki. Jakże nie podkreślić, że w czasie zaborów, właśnie w Paryżu rozwijała swoją działalność Polska Szkoła! Powstałe z biegiem czasu Towarzystwa, Organizacje i Stowarzyszenia do dzisiaj ogniskują prężne życie Polonii i dynamizują wiekowe więzi Francuzów i Polaków.

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej nowa fala Polaków staje się coraz liczniejsza zwłaszcza w Regionie Paryskim.

Kolokwium stwarza dobrą okazję, zwłaszcza dla nowo przybywających, aby odkryć i lepiej poznać tutejsze dziedzictwo swoich przodków we wszystkich dziedzinach życia. Chodzi przecież o wielkie bogactwo ważne i dla Francuzów, i dla Polaków. Odkrywając to wspólne dziedzictwo Francji i Polski, od zawsze należących do tego samego Kościoła, a od 2004 r. – także do Unii Europejskiej, o wiele łatwiej przyjdzie nam budować przyszłość Starego Kontynentu na początku trzeciego tysiąclecia.

Kolokwium stara się o charakter katolicki w podwójnym znaczeniu: konfesyjnym, ponieważ chodzi o odstonięcie niemal 175 lat życia naszej Misji oraz katolickim w znaczeniu nie-konfesyjnym, jako że stwarza ono okazję zapoznania się z dorobkiem licznych stowarzyszeń polsko-francuskich, które działają według własnych statutów.

*Ks. inf. Stanisław Jeż
Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji*

Zgłoszenia udziału w Kolokwium są przyjmowane w poszczególnych ośrodkach duszpasterskich w Regionie Paryskim do 31-go stycznia 2011. Lista delegacji z poszczególnych ośrodków powinna być przekazana na adres: Polska Misja Katolicka - 263 bis, rue Saint Honore 75001 Paris; tel. (00 33) [0]1 55 35 32 32; fax: 01 42 96 19 89; e-mail: pmk@club-internet.fr

Program Kolokwium oraz szczegółowe informacje organizacyjne (zgłoszenia, opłat za pobyt itp):

Ks. dr Krystian Gawron - tel. (00 33) [0]1 43 41 52 00; PMK - tel. 01 55 35 32 32; e-mail: pmk@club-internet.fr

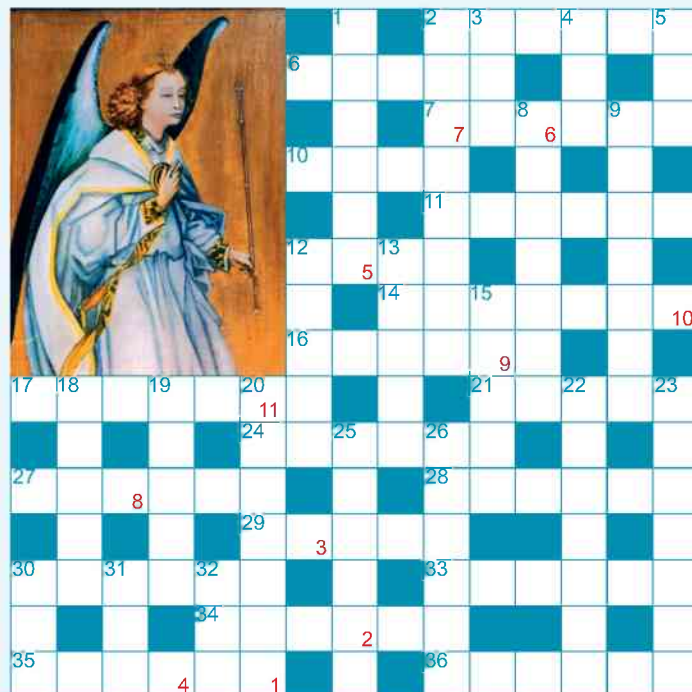
KRZYŻÓWKA GŁOSU

POZIOMO: 2) Podziemne sklepienie kościoła 6) Węglowodany 7) Punkt widzenia 10) W dal lub wzwzwyż 11) Zazwyczaj przy pierwszym kościelnym filarze 12) Skrzydło samolotu 14) Surowiec na gumę 16) Poprawienie negatywu lub pozytywu fotograficznego 17) Tworzywo sztuczne 21) Zwierzę w paski 24) Drukowany napis 27) Wykonuje czynności lewą ręką 28) Do szybowania 29) Starr, jeden z Beatlesów 30) Umizgi 33) Zestawienie z rubrykami 34) Sznurek klientów 35) Morze wcinające się w ląd 36) Nawierzchnia drogi

PIONOWO: 1) Miesiąc 2) Wulkan między Sumatrą a Jawą 3) Pobieżny opis, szkic 4) Edgar Allan..., pisarz 5) Miejsce za linią boiska 8) Skraj drogi 9) Bufet, lada 12) Zdrobniale o narzeczonych 13) Grający sobą 15) Część filiżanki 18) Pnącze z tropików 19) Z niego szyba lub stoik 20) Podstęp, knowanie 22) Flaga morską 23) Odcień czerwieni 25) Dawne świadczenie 26) Reklamowy świstek 30) Zbieżność gałek ocznych 31) Ma symbol Li 32) Ciąg akcji



Litery z ponumerowanych na czerwono pól utworzą rozwiązanie.



Józef Pogadalla

Forum Laikatu Regionu Północnej Francji

Organizowane przez Polskie Zjednoczenie Katolickie, pod kierunkiem Polskiej Misji Katolickiej we Francji

11 grudnia 2010 r., Wspólnota Polonijna, zaproszona do udziału w tzw. „Forum Laikatu”, spotkała się w kościele oddanym do użytku miejscowej parafii polskiej. To nadzwyczajne zgromadzenie, po raz pierwszy w dziejach emigracji Zagłębia górniczego i pogranicznych okolic sięgających po granice Belgii, stanęło przed możliwością wypowiedzenia się na tematy dotyczące przyszłości polskich placówek duszpasterskich. Takie podejście do spraw kościelnych można nazwać eksperymentem, ponieważ od kilkadziesiąt lat, o ile praktyka religijna Emigracji na północy bezspornie zależy od osobistych relacji z Panem Bogiem każdego praktykującego chrześcijanina, o tyle jeżeli chodzi o sprawy kościoła, uważane są one za domenę księży i hierarchii kościelnej...

Ten, dość rozpowszechniony w Zagłębiu górniczym, sposób myślenia prowadzi powoli do sytuacji, jeszcze nie beznadziejnej, ale wymagającej od świeckich niezwłocznej zmiany postaw dotyczących przynależności do Kościoła Powszechnego.

Forum rozpoczęło nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny. Następnie ks. Dziekan Daniel Żyliński, witając obecnych imieniem PZK i PMK, omówił genezę zorganizowania niniejszego spotkania, a także i wcześniejszych kolokwiów, które odbywały się na terenie całej Francji, w ramach przygotowań do jubileuszu 175-lecia powstania Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu, przypadającego na 19 lutego 2011 r.

Następnie mówca przedstawił program dnia Forum, sygnalizując krótko najważniejsze tematy, które zostaną poruszone w zaplanowanych trzech referatach.

1. – „Dlaczego Forum laikatu, czyli refleksja nad rolą świeckich w pracy duszpasterskiej? – Ks. prał. Krystiana Gawrona, wicerektora PMK.

Otóż, we Francji rola świeckich katolików jest niedoceniana, w konsekwencji czego, i tutejsi Polacy rzadko biorą udział w ożywianiu Kościoła. Zatem wypracowanie podstaw i szukanie środków tego, by świeccy razem z duszpasterzami brali odpowiedzialność za jutro w Polskiej Misji Katolickiej staje się bardzo pilne.

Dla uzasadnienia argumentacji, prelegent przytoczył przykład PMK w Szwajcarii, której groziła likwidacja, a uratowanej dzięki interwencji świeckich; oraz przykład... Korei Południowej, gdzie Kościół zawdzięcza swe istnienie osobie świeckiej. Kościół w Korei w dzisiejszy m wymiarze jest dziełem apostołów świeckich.

Te konkretne przykłady skuteczności akcji wspólnot świeckich, przekonują do rozpowszechniania tej właśnie formy apostołatu, dostosowanej do współczesnego społeczeństwa.

Po raz pierwszy rolę świeckich w Kościele zajął się poważnie Sobór watykański II, a jeden z 16 jego dokumentów w całości dotyczy tej kwestii. Co więcej Konstytucja dogmatyczna (L.G) poświęca cały czwarty rozdział tożsamości ludzi świeckich

w Kościele. Wynika z tego, że odpowiedzialność za głoszenie Ewangelii spoczywa na duchownych i na... świeckich.

Do Soboru mówi się o „teologii pastoralnej”, po Soborze mówi się o „teologii laikatu”. Cały Kościół mistyczny jest duszpasterzem a Chrystus jest jego pasterzem.

Za głoszenie Ewangelii, za organizowanie życia wspólnoty, za jej rozwój, podejmowanie rozstrzygających decyzji w zasadniczych sprawach odpowiada papież oczywiście, ale i kapłani, i każdy ochrzczony.

Po Soborze powstało wiele dokumentów, które zajmowały się szczegółowymi problemami, między innymi dotyczyły roli świeckich w katechizacji. Czy można sobie wyobrazić dzieło katechizacji bez zaangażowania katechetek? Pierwszymi katechetkami były zawsze babcie i mamy, one uczyły dzieci znaku krzyża. Rodziny były przedsionkiem Kościoła, źródłem życia duchowego, pierwszą katechezą. Gdzie katolicy mają uświęcać się, jak nie w rodzinie?

Nowy Kodeks Kanoniczny, który obowiązuje wszystkich duchownych, z papieżem włącznie, a zarazem także świeckich, którzy przez chrzest stali się uczestnikami w dziele zbawienia, w pierwszym rozdziale mówi o Kościele jako o Wspólnocie ludu Bożego. Jesteśmy więc apostołami III tysiąclecia, bowiem wszyscy są równi przez wrodzenie się w Chrystusa. To znaczy, że w każdej dziedzinie życia mamy obowiązek okazywania w mowie i w czynach swego oblicza ucznia chrystusowego, i dążenia do udostępniania każdemu człowiekowi łaski zbawienia wiecznego.

Zachodnie przyspieszenie w stosowaniu nakazów i poleceń soborowych, daje wrażenie, że na Zachodzie, nastąpiła praktyka wypychania księży ze stanowisk odpowiedzialności w hierarchii Kościoła. To jest parodia apostołstwa świeckiego... Więź między poszczególnymi „aktorami” w dziele zbawienia nie wyklucza więzi z Kościołem, obowiązującej każdego, od świeckiego do papieża włącznie. Praca głoszenia Ewangelii, nie wykluczając postuszeństwa, daje także prawa. – Prawo przedstawiania duszpasterzom swych potrzeb, jak i życzeń, które należy zgłaszać Misji, używając wszystkich sposobów komunikacji, jakimi dysponujemy. – Stosownie do hierarchii, zdolności i kompetencji, świeckim przysługuje prawo, ale i obowiązek wyrażania duszpasterzowi swego zdania w sprawach dotyczących dobra Kościoła, oraz spraw moralnych. – Prawo stawiania księdzu pytań o to czy takie lub inne poczynanie jest zgodne z przepisami Kościoła. – Prawem, lecz i obowiązkiem jest także wyrażanie swego zdania. – Prawo do zakładania stowarzyszeń. Są dziedziny, w których konieczna jest bliska współpraca z hierarchią, z Kościołem. Tam gdzie odbywa się katechizacja, gdzie istnieją grupy modlitewne, apostołskie konieczna jest bliska więź z duszpasterzem.

– Gdzie jesteśmy dzisiaj w PMK w zaangażowaniu świeckich?

PMK należy do awangardy, jeżeli chodzi o zaangażowanie świeckich. PMK założyli bowiem świeccy, z Mickiewiczem na



czelu. Wyprzedziliśmy sobór Watykański II. A Północna Francja, jeśli chodzi o dynamikę rozwoju, na pewno wodziła rej.

Emigracja liczyła 232 stowarzyszenia i organizacje. Skarby tego dziedzictwa – nazwać i udokumentować, i opublikować to, żeby dokształcać, bo wielu o tym nic nie wie, zwłaszcza w Polsce. Takie zadanie postawili sobie organizatorzy kolo-kwów, które miały miejsce na terenie całej Francji.

Należy też stawiać pytania, bo Forum nie jest tylko mówieniem o rozwiązaniach, to byłoby zbyt śmiałe zadanie. Forum jest wymianą doświadczeń, trosk, propozycji, uzgodnień. Forum ma być debatą nad rolą świeckich w PMK na Północy Francji.

Czy nie daliśmy się wyprzedzić Francuzom, czy nie czekamy tylko na zamykanie naszych kolejnych parafii polskich, tutaj na Północy? Jak reagujemy na to że zamyka się ośrodki w Vaudricourt, Fouquieres les Béthune? Konkretnie, jaka jest odpowiedzialność was, ludzi świeckich, w tych sprawach?

Ks. Pratat stawia trzy wnioski, sugestie.

Niektórzy z kapłanów w naszych ośrodkach zostawili tutaj swoje kości, pozostawili całe życie, niektórzy powrócili do Polski z powodów zdrowotnych czy wieku. Innych przenosi się na inne placówki, ale świeccy... pozostają! I na nich spoczywa wielki ciężar odpowiedzialności za ciągłość i sprawność działania Stowarzyszeń katolickich.

Wniosek pierwszy. Rada parafialna nosi krzyż, razem z kapłanem, dźwiga odpowiedzialność za każdy ośrodek, żeby była tu głoszona Ewangelia – Polakom, Francuzom polskiego pochodzenia, muzułmanom, żydom (bo Ewangelia jest dla wszystkich). Rada parafialna niesie odpowiedzialność za polskie dziedzictwo, nasze kaplice, plebanie, za szaty i naczynia liturgiczne, dokumentację stowarzyszeń (bo kapłan przejdzie do innej parafii, a Rada duszpasterska zostaje).

Wniosek drugi – administracyjny. Rady trzeba ustanowić wszędzie tam, gdzie ich jeszcze nie ma. Dlatego trzeba przygotowanych ludzi, by do takich rad wchodził i współpracował z księdzem. Potrzeba też uzgodnienia konkretnych form odpowiedzialności świeckich. I zadanie, które czeka nas w najbliższym – opracowanie statutów rad duszpasterskich przy duszpasterzu, jednolitych dla całej Francji.

Wniosek trzeci. Dotyczy naszych relacji z parafiami francuskimi, z księżmi francuskimi, z biskupstwami. Dotyczy też programów duszpasterskich (kogo mamy słuchać – polskich biskupów czy francuskich?). Francuskie diecezje mają program ewangelizacyjny, który obowiązuje także nasze ośrodki duszpasterskie; zgadzamy się z tym, a miejscowy biskup ze swej strony wyraził zgodę, że my, Polacy, utrzymamy nasz program w powiązaniu z programem duszpasterskim polskich biskupów, o ile jest to możliwe.

– „Czy Polacy nie mogliby należeć do rad duszpasterskich we francuskich parafiach, czy nie ułatwiłoby to wzajemnych relacji? Macie doświadczenie, czy ta współpraca jest możliwa, jakie są sugestie? Recepty gotowej na to nie ma, tylko współpracą i głębką refleksją do czegoś dojdziemy.”

2. – Powstania polskich stowarzyszeń na terenie Francji, począwszy od 1910 roku do lat 1950. Wystąpienie Prof. Gabriela Garçon było bardzo wymowne, tym bardziej, że oparte o bogatą dokumentację.

Statystyczne dane dotyczące towarzystw, związków i bractw, liczby członków tych organizacji, ich współpracy z Kościołem oraz wpływu Wspólnoty polskiej na miejscową ludność francuską, są zdumiewające. Jej wiara, praktyki religijne, nieprzeciętna kultura – odrębność i bogactwo obyczajów – odznaczają się niepospolitym poziomem.

Wykład Profesora, pomijając niezliczone dane, ale i anegdotyczne wydarzenia (nieodłącznie związane z historią przez wielkie „H”), dotyczące polskiej Emigracji w Północnej Francji, pokazał wyraźnie splot relacji wiążących potrzeby życia codziennego mniejszości etnicznej, w tym wypadku polskiej, z potrzebą uczestnictwa w zorganizowanych strukturach społeczno-kulturalnych powstających w środowisku całkowicie związanym z Kościołem. Niewykluczone, że to ta specyficzna więź, mogła być powodem, chociaż z pewnością nie jedynym, zanikania religijności w polskim środowisku, towarzyszącemu procesowi integrowania się naszych rodaków ze społeczeństwem francuskim, którego poziom ateizacji jest nam znany.

Inteligentna integracja, zasadniczo jest działaniem pozytywnym i cechuje je niewątpliwie wzbogacenie kulturalne. Inne oblicze przybiera jednak asymilacja, kiedy człowiek – świadomie czy nie – ale traci swą tożsamość. Przesadne kopiowanie obcych obyczajów, stanowi bowiem nie tylko stratę w zakresie kultury, ale być może i w życiu duchowym, zależnie od wpływów środowiska, w którym się żyje.

3. – Wypowiedź Ks. J. Musiała, proboszcza polskiej parafii w Paryżu XVI, dotycząca zaangażowania świeckich w życie Kościoła i ich udziału w obrzędach liturgicznych.

Wprowadzeniem do tematu była seria pytań, na które odpowiedzi mogłyby stanowić punkt wyjścia do rozwiązania problemów, które legły u początków organizacji omawianego forum.

– Co w tradycji znaczy święty charakter Kościoła?

W tradycji ludowej, a szczególnie polskiej, ściśle splecione są ze sobą obrzędy życia codziennego i tradycje sięgające do wymiaru duchowego. Tradycje te obejmują religijność, a więc życie w zgodzie tak z naturą jak i ze Stwórcą świata, dostrzegając w każdym stworzeniu, jak i w martwej materii nieskończone piękno dzieła samego Boga.

Oddawanie czci Stwórcy nieba i ziemi mieści się w zwyczajach ludowych, związanych np. z porami roku, które zwiemy folklorem, ale przede wszystkim zawiera się w zwyczajach kościelnych, które oznaczają przebieg roku liturgicznego. Te przejawy tradycji przybierają przeróżne formy, dla przykładu, pochodów i procesji, sztuki śpiewu – ludowego, chóralnego i modlitwy podczas nabożeństw. Te tradycje są dążeniem do pełniejszego przeżywania tego, co wiąże się z wiecznością.

Przeżywanie niedzieli, jako święta liturgii Kościoła, nie jest zwykłym czasem odpoczynku i rozrywki, jest bowiem „szczytem” całego tygodnia, a udział w liturgii Mszy św., daje nam sposobność ubóstwiania Syna Bożego. Następnie mówca podzielił się ze słuchaczami ciekawymi danymi z życia paryskiej parafii Św. Genowefy.

ciąg dalszy na str. 18..



Forum Laikatu Regionu Północnej Francji ...ciąg dalszy ze str. 17

Szczególnym powodem do refleksji uczestników forum, były w tym kontekście dane odnoszące się do liczby wiernych uczestniczących w Eucharystiach niedzielnych, i świątecznych; udzielania się w życiu parafii tak najmłodszych jak i dorosłych. Następnie prelegent namawiał zebranych do szukania odpowiedzi na pytanie „jakie są przyczyny różnic dzielących w tym zakresie rodaków z Paryża i jego okolic a Polaków z innych regionów Francji?”

Trzecim powodem zainteresowania wypowiedziami Księdza Józefa była jego konstatacja, iż Polacy z paryskiej Emigracji nie są skłonni do angażowania się w prace starych, tradycyjnych stowarzyszeń, działających od lat dwudziestych ubiegłego wieku, a istniejących po dziś dzień.

Dalsze przykłady dotyczące życia i postępowania w zakresie praktyk religijnych wspólnot polonijnych z Paryża i innych terenów Francji, nasuwają kilka wniosków mogących tłumaczyć przytaczane odrębności, charakteryzujących te społeczności. Można w tym kontekście mówić o bardzo różnych doświadczeniach życia ekonomicznego, państwowego i politycznego ludzi od lat, od pokoleń zasiedlających we Francji i tych, którzy przybyli nad Sekwanę w latach 1980-1990.

Wystuchanie trzech, omówionych wyżej wystąpień, których tytuły początkowo nie wzbudzały wielkiego zainteresowania, doprowadziło jednak do pojawienia się głębszej refleksji nad odpowiedzialnością za obecne trudności, z jakimi borykają się dzisiaj polskie parafie regionu.

Niestety ze względu na brak czasu – wzięwszy pod uwagę obszerność tematyki, przewidywana dyskusja w trzech grupach refleksji: „Postuga” – „Świadectw” – „Liturgia”, musiała zostać zastąpiona ogólną debatą.

Forum zakończyła koncelebrowana Msza św., której przewodniczył ks. prał. Krystian Gawron w asyście obecnych podczas obrad księży. Organizacja liturgii słowa, powierzona została pani prezes Marii Kaźmierczak oraz członkiniom Związku Bractw Żywego Różańca. Na zaproszenie Związku, przybył też polski Zespół młodzieżowy „Schola” z Roubaix, który świeżością młodych głosów i nowością repertuaru, upiększył celebrację eucharystyczną.

Wszystkim dziś serdecznie dziękujemy za udział w tym naszym I Forum Laikatu Północy Francji: Organizatorom: Radzie PZK we Francji, z prezeską panią Aliną Jankowską i wiceprezesem panem Edwardem Juśkowiakiem, z sekretarzem generalnym, dziekanem i przewodniczącym Forum – Ks. Danielem Żylińskim; Polskiej Misji Katolickiej we Francji z wicerektorem ks. Krystianem Gawronem; prelegentom: ks. prał. K. Gawronowi, ks. J. Musiołowi, panu prof. G. Garçonowi; a także dyrektorom Związków – Mężów Katolickich: ks. Piotrowi Michniakowi, Bractw Żywego Różańca: ks. Ryszardowi Oblizajkowi SChr. – za przygotowanie Mszy św.; Krucjaty: ks. Tomaszowi Mikulakowi SChr. Wszystkim obecnym Kaptanom, Prezesom i Prezeskom Organizacji oraz Uczestnikom. Serdeczne „Bóg zaptać” młodzieży z Roubaix za obecność i animowanie Mszy św. oraz Parafi Harnes – Radzie Parafialnej i Komitetowi Towarzystw Miejskowych – za przyjęcie z okazji I Forum Laikatu na Północy. Niech Bóg wszystkim błogostawi. □

Józef Pogadalla
Zajęcia: Ryszard Szuściak



Ważny wyrok

Europejska Konwencja Praw Człowieka nie zawiera prawa do aborcji – uznał trybunał strasburski. To dobra wiadomość. Ale jest i gorsza.

Sprawa A.B.C. przeciw Irlandii została wszczęta przez trzy mieszkanki Zielonej Wyspy. Ostrze ich skargi zwrócone było tak naprawdę przeciw konstytucji tego państwa, przewidującej ochronę życia dziecka nienarodzonego na równi z ochroną życia jego matki.

Trybunał 16 grudnia odrzucił ich żądania, zmierzające w istocie do wprowadzenia w Irlandii aborcji na życzenie. Uznał bowiem, że z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka nie można wyinterpretować prawa kobiety do aborcji, a państwa – strony tej konwencji mają margines swobody w kształtowaniu zakresu ochrony życia dzieci nienarodzonych. To dobra wiadomość, także dla Polski. Gdyby bowiem strasburski wyrok uznał istnienie prawa kobiety do aborcji, byłby to precedens, który miałby fatalne skutki dla wszystkich 47 krajów – stron konwencji, a rozciągają się one od Lizbony po Władywostok.

Jarostaw Dudała
Gość Niedzielny

Wyrok w sprawie A.B.C. przeciw Irlandii ma jednak swą ciemniejszą stronę. Trybunał uznał bowiem, że prawo irlandzkie nie zawiera procedur prawnych, które pozwoliłyby na doprowadzenie do aborcji w sytuacji, gdy zagrożone jest życie matki. Wątek ten podchwyciła już „Gazeta Wyborcza”. „Konsultacje lekarskie nie są wystarczającym środkiem ochrony, bo za bezprawne wykonanie aborcji w Irlandii lekarzowi i kobiecie grozi więzienie. Więc lekarze wolą nie stwierdzać wskazań do aborcji” – napisała Ewa Siedlecka, dodając, że „na to samo skarżą się polskie organizacje pozarządowe broniące praw kobiet”. Wygląda więc na to, że środowiska proaborcyjne, nie mogąc przepchnąć swych postulatów wprost, będą próbowały rozszerzyć dostęp do aborcji za pomocą kruczków proceduralnych. Zapowiada się więc, że będziemy jeszcze wracać do tej sprawy. □





Fryderyk Chopin w Montbéliard

Światowy Rok Chopinowski dobiegł końca, ale w Montbéliard jeszcze do 17 grudnia można było oglądać wystawę „Chopin a Paris”, przywiezioną z la Cite de la Musique et la Bibliotheque nationale de France.

Rok chopinowski w regionie Montbéliard rozpoczął się w maju zeszłego roku pięknym koncertem zorganizowanym przez Stowarzyszenie Francusko – Polskie w Centrum kulturalnym w Valentigney. Koncert ten utrzymany był w stylu XIX wieku, a więc scena przedstawiała salon, w którym oprócz znakomitego polskiego pianisty ze Szwajcarii Pawła Mazurkiewicza, grała Wanda Popielski – skrzypce, Geneviève Joulin – flet i Samuel Sandmeier – fortepian, a prowadzącą koncert była Elisabeth Druesen; opowiadająca o ważnych wydarzeniach z życia i twórczości kompozytora. Po spotkaniu z muzyką, wśród 150 stuchaczy długo trwały dyskusje przy smacznym poczęstunku, zorganizowanym przez Stowarzyszenie i pana Salen Drici – adjoint à la culture de la ville Valentigney.

W październiku dzięki TVP Kultura codziennie śledziliśmy

transmisje z Warszawy, z XVI Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, a także ciekawe komentarze, dokonywane przez panów Roslacha i Hawryła. Dziękujemy TVP Kultura za dostarczenie nam, melomanom z francuskiej prowincji, tak wspaniałych przeżyć!

W listopadzie 2010 r. tutejsze Konserwatorium, za pośrednictwem Wandy Popielskiej – prezesa Stowarzyszenia Francusko-Polskiego, nawiązało kontakt z Narodowym Instytutem Fryderyka Chopina i dzięki pomocy finansowej Agglomération Pays de Montbéliard, w jego siedzibie zorganizowało interesującą wystawę o życiu i twórczości F. Chopina w Paryżu. Ekspozycji towarzyszyły koncerty i prelekcje profesorów i uczniów Uczelni. Trzeba też wspomnieć o prospektach, nadesłanych przez Office National Polonais à Paris. Dziękujemy za tę pomoc, która w okresie działania „Marche Noel” w Montbéliard, w którym Stowarzyszenie Francusko-Polskie uczestniczy pomagała nam nadal propagować muzykę Fryderyka Chopina i jego ukochany kraj, Polskę! □



GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ 5-letni pomocnik Borussia Dortmund i reprezentacji Polski Jakub Błaszczykowski wygrał plebiscyt czytelników katowickiego „Sportu” na piłkarza roku 2010. Tymczasem niemiecki dziennik „Die Welt” wybrał największe negatywne rozczarowania rundy jesiennej Bundesligi, zwyciężąc kategorię „najgorsze pudło” został właśnie... Jakub Błaszczykowski.

☺ Transfery. Kamil Glik od stycznia jest oficjalnie zawodnikiem AS Bari. Wypożyczenie polskiego obrońcy US Palermo potwierdził Guido Angelozzi, dyrektor sportowy klubu. Grający ostatnio w Dolanie Ząbki, wychowanek Sunderlandu, 17-letni Patryk Kubicki został nowym zawodnikiem pierwszoligowego ŁKS Łódź. Cracovia poinformowała o pozyskaniu obrońcy Łukasza Nawotczyńskiego, a już następnego dnia ekipę Pasów zasilili kolejny piłkarz – Andraż Struna. Łotewski napastnik Lecha Poznań Artjoms Rudnevs znalazł się w orbicie zainteresowań Borussia Dortmund. Przemysław Tytoń jest jednym z najbardziej rozchwytywanych bramkarzy w Holandii. Dzięki występom w Rodzie Kerkrade polski bramkarz wzbudził zainteresowanie Ajaksu Amsterdam i Twente Enschede. Krzysztof Pilarz, bramkarz Ruchu Chorzów, podpisał kontrakt z Koroną Kielce. Bartosz

Ślusarski, dotychczasowy napastnik Cracovii, podpisał kontrakt z Lechem Poznań. Działacze krakowskiej Wisły mają na oku piłkarza Hapoelu Beer Sheva, Maora Meliksona. Kapitan Hapoelu i reprezentant Izraela jest też jednak celem transferowym PAOK-u Saloniki. Z kolei to może być już ostatni sezon braci Brożków w barwach Wisły Kraków. Do zagranicznego wyjazdu szykuje się Paweł, a klub chce zmienić także Piotra, który nie ma miejsca w wyjściowym składzie Białej Gwiazdy.

☺ Łukasz Piszczek został wybrany do jedenastki piłkarzy, którzy zdaniem portalu transfermarkt.de, byli najlepszymi letnimi transferami w Bundeslidze.

☺ W zaległym meczu 15. kolejki Polskiej Ligi Hokeja na lodzie Aksum Unia Oświęcim przegrała u siebie z GKS Tychy 1:3.

☺ „Tradycyjnie” już Skra Bełchatów doszła do finału klubowych MŚ w siatkówce i znów przegrała z broniącym tytułu włoskim klubem BetClick Trentino. Tym razem 1:3.

☺ Katarzyna Skowrońska-Dolata z Fenerbahce Stambuł została wybrana najwartościowszą zawodniczką (MVP) zakończonego w Katarze turnieju o klubowe mistrzostwo świata siatkarek. Zespół Fenerbahce Stambuł pokonał 3:0 brazylijski Sollis Osasco w finałowym meczu.

☺ Karol Bielecki znalazł się w składzie gwiazd Bundesligi piłkarzy ręcznych, która zmierzyła się w meczu All Star z reprezentacją Niemiec.

☺ Energa Toruń sprawiła sobie i kibicom gwiazdkowy prezent. W rewanżowym spotkaniu 1/16 finału Pucharu Europy koszykarek pokonała belgijski zespół Lotto Young Cats 85:60 (28:23, 19:8, 19:11, 19:18), awansując do 1/8 finału.

☺ Asseco Prokom Gdynia przegrał z Maccabi Tel Awiw 72:83 (11:25, 18:27, 28:15, 15:16) w meczu ostatniej kolejki grupy A Euroligi. Mistrz Polski już wcześniej stracił szansę na awans do Top 16.

☺ Trzy medale międzynarodowych mistrzostw Turcji zdobyli w Stambule polscy badmintoniści. Złoty wywalczył Przemysław Wacha, srebrny Adam Cwalina i Michał Łogosz w deblu oraz Wojciech Szkudlarczyk i Agnieszka Wojtkowska w grze mieszanej.

☺ Ukraina zamierza wybudować tor Formuły 1. Koszt budowy ma wynieść miliard dolarów. Obiekt powstanie w rejonie Kijowa.

☺ Witalij Pietrow nadal będzie jeździł w barwach Renault przez dwa kolejne sezony, Rosjanin obiecał, że zrobi wszystko, by nie zawieść zaufania, jakim obdarzyli go włodarze stajni. O decyzji zdecydowali rosyjscy sponsorzy. □

ZMIŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBKI
bez wychodzenia z domu. w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: **06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.**

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.



Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20
(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o godz. 20

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!

Tel: 06 13 56 63 68



Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem,
alkohol kieruje Twoim życiem

Przejdź na spotkanie **Anonimowych Alkoholików**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – **alkohol**.

Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek
w godzinach od 20⁰⁰ do 21³⁰

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exalmans)

Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików

Nam się udało – Tobie też się może udać

PRZEWOZY
FRANCJA - POLSKA
www. **monika**.go3.pl
FIRMA PRZEWOZOWA
POLSKA
+48 (0) 602 258 007
+48 (0) 602 358 007
FRANCJA
06.21.12.48.55
wyjazdy w każdą niedzielę
paczki odbieramy i dostarczamy
na terenie całej Polski
PRZEWOZY OSÓB - PACZEK - PRZESYŁEK - TRANSPORT AUT - PRZEPROWADZKI

Rozliczenia księgowe. 07 60 74 90 98

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

* **LUXSUS** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- Znajomość prawa pracy
- Wszelkie inne

Tel. **06 66 42 64 08** – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00

e-mail: **sobczykanna@yahoo.pl**

SIRET: 524 219 854 000 14

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...

168-170 RUE JULIAN GRIMAU
94400 VITRY SUR SEINE

GODZINY OTWARCIA
WT.-CZ. 9H00-18H00
PT. 11H00-20H30
SOB. 8H30-16H00

STUDIO FRYZUR
Anges
01.47.26.27.77



Częstotliwości: Dziennika radiowego można słuchać codziennie o godz. 16¹⁵ na falach krótkich: **5890, 5885 i 9645 kHz**. Program wieczorny o godz. 20⁰⁰ nadawany jest na falach średnich o częstotliwościach **1530 kHz** oraz na falach krótkich o częstotliwościach **4005, 5885 i 7250, 9645 kHz**. Serwis Informacyjny transmitowany jest przez: Pierwszy Program Polskiego Radia – godz. 18⁴⁵ i Radio Maryja – godz. 16¹⁵.

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe**Janosik SINDBAD****PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.****Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski****École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie

20, rue Legendre, Paris 17; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -**Zapisy na nowy rok szkolny 2010/2011 w czerwcu i wrześniu****ZAJĘCIA OD 1 PAŹDZIERNIKA****☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15****COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

STUDIUM FILOZOFICZNO-ETNYCZNO-SPOŁECZNE IM. JANA PAWŁA II

organizuje

KURS JĘZYKA ANGIĘLSKIEGO

- dla początkujących w każdy wtorek w godz. 19.00-21.00
- dla zaawansowanych w każdy poniedziałek w godz. 19.00-21.00

Zajęcia odbywają się w sali przy kościele polskim przy pl. Concorde

Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie Studium: 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris; tel. 01 42 60 66 58, czynny we wtorki i środy w godz. 9.00-12.30 oraz czwartki i piątki w godz. 16.00-19.00

S A R L F R A N - P O L M . A .**Sprzedż artykułów polskich**

Dystrybucja hurtowa, detaliczna, realizacja indywidualnych zamówień okolicznościowych

**ciasta • wędliny • ryby • pieczywo • nabiał •
słodczyce • napoje • prasa • książki • filmy DVD****Regularne dostawy świeżych towarów z Polski.**Towary na zamówienie z dostawą do domu gratis* Zapraszamy codziennie
w godzinach od 9⁰⁰ do 20⁰⁰ *przy zamówieniu minimum 50 €

230 rue Paul et Camille Thomoux, 93330 Neuilly sur Marne;

tel. 06 66 64 50 25, 09 81 11 17 39 lub 06 42 83 53 59

SARL Au Capital de 50 000 €; N°SIRET: 498 769 801 00016; R.C.S. BOBIGNY APE 552 P

☀ ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!**T. 06.20.03.34.85**C:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy
PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow,
odzyskiwanie danych...]

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm
[DEVIS, FACTURES...]Aby kontynuowac naciśnij dowolny klawisz
lub zadzwoń: 01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62**BIURO TŁUMACZEŃ****W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**☞ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY ☛
INFORMACJE PRAWNE****S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

**Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe itp. we Francji i w Polsce****Un professeur de polonais** donne des cours, niveau
débutant ou avancé, à Paris et la région parisienne.
« Ceux qui veulent apprendre ma langue maternelle, je
les invite à me contacter. »**Nauczycielka z zawodu** daje lekcje z języka polskiego
dla dorosłych i dzieci. Posiadam duży staż pracy. Stosuję
sprawdzone, klasyczne metody. Pomagam w przygoto-
wywaniu do egzaminów, pisaniu prac itp.**Jolanta, tel. 06 32 55 99 95, jolantawiertel@yahoo.fr****☀ WYWÓZ GRUZU. PRZEPROWADZKI.****T. 06.78.08.65.65****Poradnia Psychologiczna****przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.****☀ Przeprowadzki, dowóz materiałów – 50 €, wywóz
gruzu – 110 €, pół kamiona – 60 €: Mercedes Sprinter (11 m³).****T. 06.18.05.04.95****GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE****Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)**

N° 2 (2393): 9. I. 2011

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA – 26, rue de l'Industrie – 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 28.12.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 22.

To już ostatni moment,
żeby nie zostać bez Kalendarza „GK”!



Zamów nasz kalendarz jeszcze dzisiaj!

KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA

Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2011 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **3,80 €** (z przesyłką **4,30 €**). RAZEM _____ €

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Dołączam czek (dla „Voix Catholique”) Gotówkę

* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris
Tel. 01 55 35 32 28; fax: 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@sfr.fr

**GŁOS
KATOLICKI**

PRZYJACIELE

Mr POMIETLARZ Jean
Mme FRASK Salomea
Mme BANERT Elżbieta
Mme LANIER Danuta

70 euro
40 euro
70 euro
70 euro

Mme SOSNOWSKA Maria
Mme PIOTROWSKA Bronisława
Mr MARZEC Franciszek
Mr ZAGOZDA Krzysztof

70 euro
70 euro
70 euro
90 euro

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach KG

Czytelnikom, którzy w pierwszej Głos Katolicki „Prenumeratę Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

KUPON
PRENUMERATY

**GŁOS
KATOLICKI**
VOIX CATHOLIQUE

- Pierwsza prenumerata/Abonnement Odnowienie/Renouvellement
 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n° 791177900



PROGRAM TV

10 - 16 stycznia 2011

PONIEDZIAŁEK 10 STYCZNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁵ Polityka przy kawie 8²⁵ Trzy Szalone Zera – serial 8⁵⁵ Kraj się śmieje 9⁵⁰ Smaki polskie – magazyn kulinarny 10¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 11¹⁰ Kabaretożercy – teleturniej 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13¹⁵ Czas honoru – serial 14⁰⁵ Sto tysięcy bocianów – serial 14³⁵ Raz Dwa Trzy i VOO VOO urodzinowo – koncert 15³⁰ Tygrysy Europy – serial 16³⁰ Niepokonani – rozrywka 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Indeks z piosenkami czyli I część Gali Piosenki Studenckiej 18²⁰ Plebania – telenowela 18⁵⁵ Alfabet uczuć czyli 10 lat z M jak miłość 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Miłość nad rozlewiskiem – serial 21⁰⁵ Benefis 22⁰⁵ Polska 24 22⁴⁰ Tomasz Lis na żywo 23³⁵ Lęk przestrzeni – film 0³⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 11 STYCZNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁵ Polityka przy kawie 8²⁵ Żegnaj Rockefeller – serial 8⁵⁵ Indeks z piosenkami czyli I część Gali Piosenki Studenckiej 9⁵⁰ Smaki polskie – magazyn kulinarny 10¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 11¹⁰ M jak miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13¹⁵ Egzamin z życia – serial 14⁰⁵ Polska 24 14³⁵ Golec Orkiestra na bis – Wszystkim na uciechę! 15³⁰ Tomasz Lis na żywo 16³⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Szansa na Sukces 18²⁰ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Dzika Polska – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Londyńczycy – serial 21⁰⁵ Kabaretowa Scena Dwójki – widowisko 22⁰⁵ Polska 24 22⁴⁰ Ekstradycja II – serial 23⁴⁵ Tygrysy Europy – serial 0³⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 12 STYCZNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁵ Polityka przy kawie 8²⁵ Podróż za jeden uśmiech – serial 9⁰⁰ Szansa na Sukces 9⁵⁰ Smaki polskie – magazyn kulinarny 10¹⁰ Z Ziemi Piastowskiej – reportaż 10⁴⁰ Wściekłe gary – magazyn kulinarny 11¹⁰ M jak miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela

13¹⁵ Miłość nad rozlewiskiem – serial 14⁰⁵ Polska 24 14⁴⁰ Benefis 15⁴⁰ Piotr Adamczyk aktor – dokument 16³⁵ Info jazda – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Closterkeller Purple Blue Violet – koncert 18²⁰ Plebania – telenowela 18⁴⁰ Pod Tatrami – reportaż 19⁰⁰ Wilnoteka – magazyn 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Jak rozpętałem II wojnę światową – komedia 22⁰⁵ Polska 24 22³⁵ Piotr Adamczyk aktor – dokument 23³⁵ Warto rozmawiać 0¹⁵ Info jazda – magazyn 0³⁰ Opole 2009 na bis – koncert 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 13 STYCZNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁵ Polityka przy kawie 8²⁵ Karino – serial 8⁵⁵ Closterkeller Purple Blue Violet – koncert 09⁵⁰ Smaki polskie – magazyn kulinarny 10⁰⁵ Wojciech Cejrowski – reportaż 10³⁵ Makłowicz w podróży – magazyn kulinarny 11¹⁰ Dwie strony medalu – serial 11⁴⁰ Kabaretowy Alfabet Dwójki – widowisko 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13¹⁵ Londyńczycy – serial 14⁰⁵ Polska 24 14³⁰ Wilnoteka – magazyn 14⁴⁵ Kabaretowa Scena Dwójki – widowisko 15⁴⁰ Warto rozmawiać 16²⁵ Rozmówki polsko – czeskie 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Kabaretowy Klub Kanapowy – widowisko 18²⁰ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Słownik polsko – polski 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Laskowik Malicki – widowisko 21¹⁰ Egzamin z życia – serial 22⁰⁵ Polska 24 22³⁵ Dom – serial 0²⁰ S jak szpieg – reportaż 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 14 STYCZNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁵ Polityka przy kawie 8²⁵ Psie opowieści czyli ochy i fochy – program dla dzieci 8⁴⁰ Buli – serial 8⁵⁵ Kabaretowy Klub Kanapowy – widowisko 9⁵⁰ Smaki polskie – magazyn kulinarny 10⁰⁵ Światowiec – magazyn turystyczny 10³⁵ Smaki czasu z Karolem Okrasą 11¹⁰ Królowie śródmięscia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13¹⁵ Janosik – serial 14⁰⁵ Polska 24 14³⁵ Raz Dwa Trzy – koncert 15³⁰ Laskowik Malicki – widowisko 16³⁰ Gdzie diabeł nie może – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Kabaretożercy

– teleturniej 18²⁰ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Wojciech Cejrowski – reportaż 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 20⁴⁰ Kabaretowy Alfabet Dwójki – widowisko 21⁰⁵ Na dobre i na złe – serial 22⁰⁵ Polska 24 22³⁵ Klucze – film 0²⁰ Makłowicz w podróży – magazyn kulinarny 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Matylda – serial 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 15 STYCZNIA

6⁰⁰ Złotopolscy(5) – telenowela 8¹⁵ Ranczo pod Zieloną Siódemką – serial 8⁵⁰ Dzika Polska – serial 9²⁰ Dylematu 5 10⁰⁵ Info jazda – magazyn 10²⁵ Polska 24 10⁵⁵ Czterdziestolatek – serial 12⁰⁰ Closterkeller Purple Blue Violet – koncert 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁵ Na dobre i na złe – serial 14¹⁰ Wściekłe gary – magazyn kulinarny 14⁴⁰ Pamiętaj o mnie 15⁰⁰ Dwie strony medalu – serial 15³⁵ Kabaretowe kawałki z przeglądarki – widowisko 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Czas honoru – serial 21⁰⁰ II Festiwal im Marka Grechuty 22⁰⁰ Wojna światów – film 23⁴⁰ Leczcie – koncert 0²⁵ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 16 STYCZNIA

Plebania(5) – telenowela 8³⁰ Szkota na Słonecznej – serial 9⁰⁰ Ziarno – magazyn 9³⁰ Rycerze i rabusie – serial 10¹⁵ Flesz historii – reportaż 10³⁵ Słownik polsko – polski 11⁰⁵ Pamiętaj o mnie 11²⁵ S jak szpieg – reportaż 11⁵⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza św. – kościół św. Józefa Sebastiana Pelczara w Rzeszowie 14²⁰ Kraj się śmieje 15²⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 15⁴⁵ Gwiazdy opolskich kabaretów – widowisko 16⁰⁵ Złotopolscy – telenowela 16³⁵ Alfabet uczuć czyli 10 lat z M jak miłość 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Janosik – serial 21⁰⁵ Niepokonani – Niezwykłe historie 21⁴⁰ Szansa na Sukces 22³⁵ Królowa Bona – serial 0²⁰ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości □

**UBEZPIECZENIA PO POLSKU****Grażyna Lubicz Fernandes**

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.oriass.fr; Instancja kontroli ACP

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



Uroczystość Chrztu Pańskiego

„Baptême du Christ”, Atelier du Palais des armures Nikita Pavlovets, 1674

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
750€

TELMA SATYSFACJA
100%
ZOBOWIĄZANIE

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

POCS Paris B448 227 203

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com